Nr. 291 Czwartek, 18 Grudnia 1884. Rok 74

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adams, Rue Clement 4

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya „Gazety Lwowskiej“, pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, w krótkich po sobie odstępach zamieszczane będą w roku przyszłym w fejletonie „Gazety“: Aer, Alces, Bilińiski, Piotr Jaxa Bykowski, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Edward Lubowski, B. Prus (Głowacki), Walery Przyborowski, Z. Sarnecki, Sewer, L. Tatomir, A. Wilczyński, Zacharyasiewicz.

W pierwszej połowie stycznia 1885 rozpoczniemy druk powieści historycznej z czasów wojen szwedzkich Wal. Przyborowskiego pod tytułem:

Rycerz Mora.

W „Przewodniku naukowym i literackim“, dodatku bezpłatnym do „Gazety Lwowskiej“, obok rozpraw i szkiców historycznych Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i innych pierwszorzędnych pracowników na polu historyi i literatury, zamieszczać będziemy wyjątki z pamiętników słynnego Maurycego Augusta Beniowskiego, ułożone i opracowane przez Piotra Jaxę Bykowskiego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 listopada 1884 najmiłościwiej zatwierdzić wybór prezesów i zastępców prezesów Rad powiatowych w następujących powiatach:

1. w Czortkowie, Jana Gnoińskiego, dzierżawcy dóbr Świdowa, na prezesa, a Aleksandra Ruszczyńskiego, c. k. inspektora szkół ludowych, na zastępcę prezesa;

2. w Jarosławiu, Wacława Marynowskiego, właściciela dóbr Więckowic, na prezesa, a Karola Bartoszewskiego, c. k. notaryusza, na zastępcę prezesa;

3. w Rohatynie, Mikołaja Torosiewicza, właściciela dóbr, na prezesa, a Klemensa hr. Dzieduszyckiego, właściciela dóbr, na zastępcę prezesa;

4. w Rzeszowie, Edwarda Jędrzejowicza, właściciela dóbr, na prezesa, a Stanisława Skrzyńskiego, właściciela dóbr, na zastępcę prezesa;

5. w Stryju, Józefa barona Brunickiego, właściciela dóbr, na prezesa, a dr. Seweryna Popiela, adwokata krajowego, na zastępcę prezesa;

6. w Żydaczowie, dr. Józefa Wernickiego, właściciela dóbr, na prezesa, a Bazylego Łopatyńskiego, gr. kat. proboszcza z Rozdołu, na zastępcę prezesa; wreszcie

7. w Gorlicach Władysława Płockiego, właściciela dóbr, na prezesa.

Minister handlu zamianował zarządcę urzędu telegraficznego w Tarnopolu, Gustawa Cramera, zarządcą urzędu pocztowo-telegraficznego w Bochni.

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik przeniósł praktykantów konceptowych c. k. Namiestnictwa: dr. Kazimierza Drohojowskiego i Jana Słoneckiego, z Namiestnictwa do Krakowa.

Rozporządzenie

c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 15 grudnia 1884 l. 9413, — względem wyłączenia miejscowości: Czyżki, Konty z Brachówką, Bołożynów, Przewłoczna z Kobylem czyli Bajmakami i Sokołówka z okręgu reprezentacyi powiatowej w Brodach i wcielenia tychże do okręgu reprezentacyi powiatowej w Złoczowie.

Na mocy reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 27 grudnia 1880 l. 20.310, rozporządzam w myśl ustaw z dnia 13 lutego 1879, Dz. ust. kr. Nr. 78 i z dnia 12 grudnia 1882, Dz. ust. kr. Nr. 87, w porozumieniu z Wydziałem krajowym, co następuje:

Miejscowości: Czyżki, Konty z Brachówką, Bołożynów, Przewłoczna z Kobylem czyli Bajmakami i Sokołówka zostają z dniem 1 stycznia 1885 wyłączone z okręgu reprezentacyi powiatowej w Brodach i wcielone do okręgu reprezentacyi powiatowej w Złoczowie.

C. k. Namiestnik:
Filip Zaleski.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 18 grudnia.

Polityka Niemiec, a raczej polityka kanclerza państwa niemieckiego, obchodzi w tych dniach świetny tryumf, odniesiony nad chwiejną polityką kolonialną Anglii. W miarę rozwoju działalności kongresu berlińskiego nad uregulowaniem sprawy Kongo, okazywało się stopniowo, jak roztropne były zabiegi Niemiec, ażeby w sprawach, zajmujących dziś całą Europę, a odnoszących się do ustalenia i założenia nowych kolonij i otwarcia tem samem ruchu handlowego, zająć pierwszorzędne stanowisko. Najjaskrawiej jednak uwidoczniła się zręczna kampania dyplomatyczna Niemiec z chwilą ogłoszenia aktów, traktujących o terytoryum Angra Pequeny. W sprawie tej, w pierwszej chwili, gdy interesowani obywatele Niemiec udali się z prośbą do ks. Bismarcka, ażeby zechciał handlowym ich interesom zapewnić opiekę państwa, odpowiedział kanclerz z wielką ogledności. Oświadczył on, że przedewszystkiem musi zbadać, czy opieka, udzielona w ten sposób, nie stanie w sprzeczności z prawami innych narodów. Równie oględne było zapytanie, wystosowane do Anglii, czy państwo to zechce użyczyć swej opieki koloniom niemieckim w Afryce południowej. Dopiero od odpowiedzi angielskiej, zbyt rażącej wyniosłością, która w swoim czasie wywołała była w prasie niemieckiej usprawiedliwioną krytykę przeciw gabinetowi angielskiemu, rozpoczyna się drugi okres tej samej sprawy. Skoro Anglia nie zdołała udowodnić, że ma jakiekolwiek prawa do terytoryum Angra-Pequeny, rozpoczęła się działalność konsula niemieckiego, a prywatne przedsiębiorstwa niemieckie uzyskały opiekę własnego państwa.

Ogłoszone obecnie akta dyplomatyczne wywołały w Anglii, jak doniosły depesze, wielkie oburzenie. Ale

---

75)

ZŁOTE SERCE

WIEK DOJRZAŁY.

XXVI
Kryzys.

(Dokończenie.)

Po wrzawie, która niedawno rozlegała się w atelier, nastała cisza, przerywana kiedyniekiedy tylko głośniejszym szeptem gorzących się małżonków. Od dość dawna, zupełnie niemal dla siebie obojętni, rozdzieleni interesami, namiętną żądzą adwokata podwojenia majątku, naraz — wśród okropnego wybuchu zazdrości — uczuli, jak mocno się kochają. Wprawdzie zachwycająca blondynka oburzona była na męża za jego niegodziwe obejście się ze Stasiem, za jego brutalne podejrzenia, ale Franciszek tak czule przepraszał, tak gorącemi pocałunkami okrywał jej łapkę drobną, że Ludwinia, potrzebująca miłości jak kwiatek rosy a ptak powietrza, miękła, ulegała się, a z wyrazu jej twarzy łatwo odgadnąć można było, że kompromis niedaleki.

Stanisław — jakby się budził ze snu długiego, głębokiego, a nader przykrego — przecierał zaczerwienione oczy. Cała jego postać i lica blade wyrażały zmęczenie. Wyczerpany torturą moralną, zdawał się wahać między szałem a uspokojeniem. Duch jego przechodził straszną kryzys. Oddychał ciężko. Oddech ten tłumiony, przeciągły, nieregularny, można było wziąć za jęk lub wzdychanie.

Dzwonek w przedpokoju, szarpnięty nagle, zatętnił głośno.

Malarz zadrżał, przytulił się do Jani i z dziecinną niemal trwogą szepnął:

— Pewno nowe nieszczęście!

Tym razem jednakże mylił się do przeczucie — nie było to nieszczęście.

Widocznie i niedola miewa niekiedy pomyślne przesilenia.

Do pracowni wszedł listonosz, a razem z nim Bolek i Julek.

Jania, przejęta także obawą, powstała z estrady. Nie zatrzymując się przy reporterach, których powitała skinieniem głowy, wyciągnęła drżącą rękę po list, wydobywany przez oficyalistę pocztowego ze skórzanej torby.

— Stasiu! od twego ojca! — krzyknęła radośnie.

Artysta zerwał się z twardego siedzenia, do którego zdawał się przed chwilą przykuty niemocą. Nie zważając na Franciszka i Ludwikę, gruchających duet miłości i pojednania, nie zważając na krytyków, zakłopotanych i nie wiedzących co począć ze swemi nieszczęśliwemi figurami, poskoczył naprzód, chwycił kopertę i rozdarł ją z gorączkowym pospiechem.

Jednym rzutem oka objął papier i wiersze nakreślone na nim, znanem mu dobrze pismem.

— Wraca!... Boże! powraca! — zawołał.

W krzyku jego odbiło się przesilenie choroby moralnej, zwycięstwo nadziei i wiary, nad rozpaczą i zwątpieniem.

Na mgnienie już była przy mężu. On ją objął i do serca przycisnął. Uścisk tem mówił więcej od tysiącznych wyrazów.

Czytali razem szeptem, którego nikt z obecnych słyszeć i rozumieć nie mógł.

„Kochany Stasiu! — pisał Karol — „za trzy miesiące od daty dzisiejszej zobaczymy się i uściskamy w Warszawie. Czy „warto pisać więcej? Ba! może i warto. Jestem bogaty, a co moje, to twoje. Synowę „całuję i proszę o wnuka do niej podobnego. „Znam ją z jej i twoich listów, jak również „z wiadomości, które mnie tu dochodziły „drogą handlową. Nie donieśliście mi sami „o waszych niepowodzeniach, a podobno źle „się u was dzieje. Poradzimy na to. Nie „odpisywałem na listy, bo zajęty byłem pracą, zapewnić mającą dobrobyt. Pewny jestem, że go ze mną podzielicie, chociaż majątek mój do Stasia tylko należy; — jego to kapitał wydał tak pomyślne owoce. „Nie dają, lecz zwracam. Wiem, że nie „byłem egoistami jakim byłem Piszę „byłem", bo kto wie? może i ja już nim nie „jestem — ale o tem potem.

„Do widzenia. Całuję Was dzieci drogie.“

Milczeli oboje. Tylko ramię, otaczające giętką kibić Jani, zacisnęło się silniej, jakby chciało ukochaną połówkę złączyć z drugą połową, w jedną całość wcielić, zjednoczyć na zawsze. Młoda kobieta, objęciem tem rozmarzona, rozumiejąca jego znaczenie, oczy — jeszcze nieoschłemi łzami zamglone, chociaż już promieniem dawno nieznanego szczęścia błyszczące — wzniosła w górę.

— Bogu niech będą dzięki! — wymówiła cicho.

W głębi serca Stasia, echo duszy powtórzyć musiało to samo dziękczynienie.... Wzrok jego lśnił temi samemi blaskami co spojrzenie Jani.

Stali tak krótką chwilę w milczeniu, połączeni ramieniem i modlitwą, która jak harmonia weselnej ciszy płynęła tam, gdzie kończy się świat ziemski a zaczyna niebieski.

Pierwsza Jania ocknęła się z czarownego upojenia.

— Trzeba wynagrodzić posła dobrej nowiny — rzekła.

Całe cztery złote, jedyny swój fundusz, wysypała w dłonie listonosza.

Bolek i Julek skorzystali z chwili, aby się zbliżyć do Stasia.

— Druhu, czarnym podstępem! kusiciela skrzywdzony, przebacz — deklamował drugi.

— Nie gniewaj się kolego — wtórował pierwszy.

— Nie mam co przebaczać i o co się gniewać. Mniemam, że, pisząc wasze recenzye, pisaliście to, co dyktowało wam przekonanie — odparł życzliwie Stanisław, bez cienia niechęci i żalu.

On już o krzywdach przez ludzi mu wyrządzonych zapomniał, już wszystkim — nawet Franciszkowi — przebaczył.

— No tak... istotnie... ale widzisz ten bestya Urban zaostrzył pociski...

— Przeklęty realisto, czyż nawet o nieboszczyku nie możesz się wyrazić estetycznie!

— Więc umarł? — zapytał Staś smutnie.

— Wracamy z jego mieszkania, gdzie od Zawolskiego dowiedzieliśmy się o twoim szlachetnym postępku....

— Umarł! umarł! — powtarzał artysta zadumany, a wyrazom głośno wymawianym wtórowała w myśli prośba cicha o wieczny odpoczynek dla nieszczęśliwej duszy, która opuściła ciało jego zaciętego wroga.

— Ja ci jestem coś winien — jęknął Julek niewyraźnie. — Dowiedziałem się, że straszna bieda cię gniecie... Istotnie pracownia twoja ogołocona, pusta... Co mam, to przynoszę...

Wsunął w rękę malarza parę banknotów.

Stanisława wzruszył ten dowód współ-

zarzuty spotykają głównie gabinet p. Gladstona, a nawet nie cały gabinet, lecz przeważnie samego kanclerza. Prasa angielska podnosi ze zdumieniem, że i w tej sprawie, tak samo, jak w egipskiej, Gladstone nie pozwalał działać ministrowi spraw zagranicznych, że nie radził się nawet kolegów w gabinecie a często wbrew ich zapatrywaniom działał. To też z ubolewaniem i głębokim wyrzutem odzywa się konserwatywna prasa, konstatując, iż niedołężne postępowanie Gladstona przygotowało klęskę polityce angielskiej, klęskę, której można było z łatwością uniknąć. W jaskrawych barwach przedstawia ta prasa przebieg rokowań, podnosząc, że kiedy książę Bismarck zapytywał przez swego syna, czy Anglia zechciałaby użyczyć opieki obywatelom niemieckim, było to w lutym 1883 roku, a już w ośmnaście miesięcy później angielski reprezentant w Berlinie musiał prosić rząd niemiecki o opiekę nad obywatelami Anglii na tem samem terytoryum afrykańskiem, którego Anglia zabrać nie miała siły, nie mając również szlachetnej odwagi zrzec się go otwarcie. Może jeszcze dotkliwiej niż konserwatywna prasa odzywają się organa liberalne. Konstatują one, że Anglia nietylko obraziła Niemcy, ale zasłużyła niemal na wzgardę całego świata, ponieważ skutkiem polityki, nad wyraz niedołężnej, okazała się nietylko chciwą, ale i małoduszną. Anglia nie potrzebowała tego terytoryum, i tylko upór i zaślepienie mogło dyktować kroki, które czynił Gladstone w imieniu całego gabinetu. Krytyka ta i to oburzenie, wywołane ogłoszeniem aktów dyplomatycznych niemieckiej księgi białej, jest niewątpliwie głośnym hymnem pochwalnym i świetnym, bo przez przeciwnika najpierw uznanym, tryumfem dyplomacyi niemieckiej, który jako fakt chwili obecnej, fakt niepośledniej wagi zapisać należy.

Rada państwa.

(XCVII posiedzenie Izby wyższej.)

*†*Wiedeń, 16 grudnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.*) Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie, pierwsze w nowym gmachu, o godzinie 11 minut 30 przy niezbyt licznym udziale członków; z Polaków obecni tylko książę Konstanty Czartoryski i pp. Stadnicki i Wodzicki. Na ławie rządowej wszyscy ministrowie. W lożach publiczności nie wiele, więcej na galeryi.

Prezes wita zgromadzonych w nowym gmachu, którego objęcie w posiadanie stanowi pełną znaczenia chwilę w przebiegu rozwoju instytucyj austryackich, i napawa wszystkich patryotycznem zadowoleniem. Pełen blasku przybytek ten tak samo, jak dawne skromne pomieszczenie, będzie świadkiem patryotycznej działalności w duchu zbawiennej skuteczności istniejących instytucyj. Prezes dziękuje imieniem Izby rządowi, szczególniej prezesowi gabinetu i wszystkim, których połączonemi staraniami gmach ten stanął, za trudy podejmowane około wystawienia budowy pomnikowej, ozdoby stolicy, odpowiadającej godności i wymaganiom reprezentacyi państwa. Z tej okoliczności prezes wzywa zgromadzonych powtórzyć za nim okrzyk: Najj. i Najmiłościwszy Cesarz i Pan nasz niech żyje! (Izba powstawszy, trzykrotnie okrzyk powtarza).

W bardzo długim szeregu przeróżnych pism do prezydyum, które nagromadziły się podczas więcej niż półrocznej przerwy w posiedzeniach, znajdują się zawiadomienia o śmierci członków Izby: hr. Larischa, hr. Grünnego, br. Engerta, p. Józefa Schmerlinga, br. Tintego, br. Buschmanna i pana Henr. Wodzickiego.

Prezes poświęca im następujące wspomnienie pośmiertne: Boleśnie dotknęła nas śmierć tych, których przy ponownem zebraniu się jużeśmy zastać nie mieli. Są pomiędzy nimi mężowie, których strata napawa wielu z pomiędzy nas osobiście boleścią i żałobą, mężowie znamienici i zasłużeni w wszystkich gałęziach życia publicznego, mężowie zasłużeni około dostojnej Dynastyi i około państwa, gorliwi i wierni obowiązkom współpracownicy, których stratę w działalności naszej ciężko uczujemy. Złączmy się w żałobie po nich i dajmy jej wyraz przez powstanie z miejsc. (Izba powstaje z miejsc).

Inne pismo z prezydyum gabinetu zawiadamia, że w miejsce zmarłego ojca powołani są tytułem dziedziczności do Izby hrabia Robert Althann, hrabia Jan Harrah i hr. Henryk Larisch. — Panowie ci są obecni i składają przyrzeczenie na konstytucyę.

Bar. Hübner donosi na piśmie, że przez czas przydłuższy nie będzie uczestniczył w pracach Izby, i prosi o zwolnienie z obowiązków członka komisyi politycznej. — Izba zezwala.

Prezes gabinetu hr. Taaffe zabiera głos i oświadcza, co następuje: Wysokiej Izbie poselskiej udzieliłem na posiedzeniu dnia 4 b. m. wiadomości o wielkiej klęsce, którą dotknięte jestK rólestwo Galicyi i Lodemeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem, wskutek wielkiej powodzi tegorocznej, i przedłożyłem jej rozporządzenie cesarskie z dnia 28 lipca b. r. (*Dz. u. p.* p. l. 130), mocą którego rząd na zasadzie §. 14 go ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa, otrzymał upoważnienie do udzielenia dotkniętym tą powodzią zapomóg ze skarbu państwa, po części sposobem darowizny, po części sposobem zaliczki do wysokości 800 000 złr. Nie mogę pominąć sposobności, by nie udzielić także wys Izbie wiadomości o wspomnianej codopiero katastrofie. Mniemając, że wolno mi powołać się na szczegółowe moje przedstawienie rzeczy w Izbie poselskiej, to tylko z przyciskiem tutaj nadmieniam, że tegoroczna powódź w Galicyi jest niestety dalszym ciągiem szeregu licznych powodzi poprzednich, które tenże kraj w niezbyt dawnym czasie nawiedziły, a nadto prześcignęła je wszystkie pod względem rozmiarów i zrządzonej szkody. Ciężkie następstwa tych klęsk dla kraju i państwa są wskazówką, że koniecznie trzeba rzekom galicyjskim poświęcić się z szczególniejszą troskliwością. Ztąd też Sejm galicyjski na sesyi ostatniej bardzo zajmował się kwestyą uregulowania wód tamtejszych i przyjął na fundusz krajowy wielkie ofiary w przypuszczeniu, że i państwo przyczyni się do dopięcia tego celu. Rząd zamyśla wnieść do wysokiej reprezentacyi państwa projekt w tym względzie, i pozwalam sobie z góry polecić tę sprawę, jak to uczyniłem także w Izbie poselskiej, życzliwym względom wys. Izby.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

W pierwszem czytaniu zamknięcia rachunków z r. 1879 uchwalono przekazać je komisyi finansowej.

W pierwszem czytaniu ustawy o zmienieniu i uzupełnieniu ordynacyi procederowej (ustawy przemysłowej) zabiera głos hr. Falkenhayn i wnosi przekazać ją osobnej komisyi, złożonej z dziewięciu członków, skoro ta część ordynacyi bardzo różni się od innych już uchwalonych, a mianowicie stanowi coś w rodzaju osobnej ustawy o kwestyi robotniczej. Projekt ustawy o zabezpieczeniu robotnikom utrzymania na wypadek kalectwa, którym obecnie zajmuje się Izba poselska, i inne projekta, któreby się tyczyły robotników, mogłyby potem być przekazane tej samej komisyi specyalnej.

Izba uchwala wniosek hr. Falkenhayna; prezes zapowiada wybór komisyi na posiedzenie następne.

W pierwszem czytaniu ustawy o procederze lombardowym, uchwalono przekazać ją komisyi ekonomicznej.

Nakoniec dokonano wyborów uzupełniających do kilku komisyj, a mianowicie wybrano: do komisyi budżetowej bar. Flucka, do ekonomicznej hr. Montecuccolego, do kolejowej p. Schüllera.

Koniec posiedzenia o godź. 12 min. 40. — Następne w piątek.

SPRAWY MONARCHII

(Kwarantaua austryacka i Włochy. — Katolicki uniwersytet w Salcburgu. — Z sejmu węgierskiego. — Szögyenyi. — Ban Kroacyi).

Fremdenblatt zamieszcza następujący komunikat: „Z różnych stron we Włoszech zdają się mieć powód do utyskiwania że w portach austryackich utrzymaną jest dotychczas, chociaż tylko w ograniczonych rozmiarach kwarantana przeciw włoskim proweniencyom. Niektóre nawet dzienniki kuszą się, aby temu zarządzeniu podsunąć nieprzyjaźny zamiar ze strony austryackiej przeciw Włochom, a przedewszystkiem w tym duchu odzywa się zupełnie otwarcie *Tribune*, starając się równocześnie o nadanie całej sprawie jak największego znaczenia. Zdaniem naszem, zapominają zupełnie organa włoskie o fakcie, że Włochy w bieżącym roku bez najmniejszego względu na wynikające ztąd dla Austryi ekonomiczne szkody, zaprowadziły kwarantanę przeciw Austryi wolnej najzupełniej od epidemii, że wszystkie zabiegi, aby wykazać, jak nierozsądnem jest podobe zarządzenie, pozostały bez skutku i że kwarantana była utrzymaną przez czas jakiś nawet po wybuchu cholery we Włoszech, a przeto ze strony nawiedzonego epidemią kraju, przeciw wolnemu od niej państwu. Wiadomo zresztą, iż do ostatnich czasów zachodziły sporadyczne wypadki cholery we Włoszech, a najlepszym na to dowodem jest fakt o którym donosi właśnie depesza telegraficznego biura korespondencyjnego, iż nawet wśród królestwa, mianowicie w Sycylii i Sardynii dopiero z dniem 16 b. m. została zniesioną kwarantana dla proweniencyi kontynentu włoskiego.

— Projekt założenia w Salcburgu uniwersytetu katolickiego jest obecnie przedmiotem szczególniejszego zajęcia ze strony dzienników; niektóre z nich jednakże usiłują rzecz całą przekręcić i nadać jej tendencyjne znaczenie. Wobec tego należy przypomnieć, że sejm salcburski był pierwszy, który myśl tę podjął a projekt znalazł poparcie w sejmie górnoaustryackim. W skutek tak pomyślnego zwrotu utworzył się komitet, mający na celu wytworzyć stowarzyszenie dla zebrania potrzebnych funduszów celem założenia i utrzymania takiego zakładu. Bezpośrednio po świętach Bożego Narodzenia ma się odbyć podobno w Wiedniu zebranie dle ukonstytuowania się. Według *Vaterlandu*, Papież i wiele znakomitych osób przyrzekło poparcie. W Salcburgu znajduje się obecnie jeszcze wydział teologiczny, który ma prawo udzielania dyplomów doktorskich. Oprócz tego jest tam jeszcze budynek i fundusze, pozostałe z dawnego uniwersytetu katolickiego, powstałego niegdyś za staraniem biskupów salcburskich. W skutek sekularyzacyi fundusze te, reprezentujące sumę 320.000 zł. przeszły w zarząd państwa.

— Jak już donieśliśmy wczoraj, w węgierskiej Izbie magnatów odczytano w środę Najw. reskrypt królewski, zawierający nominacyę barona Sennyey na prezesa tejże Izby. Dotychczasowy prezes Szögyenyi, ustępując z krzesła prezydyalnego, miał krótką przemowę pożegnalną bez większego politycznego znaczenia, poczem kardynał Haynald wyraził mu w imieniu Izby podziękowanie. Przewodnictwo objął wiceprezes baron Vay. Gdy zaś Szögyenyi zajął następnie swoje miejsce w pierwszym szeregu ławek, przystąpił doń prezes gabinetu Tisza, i wręczył mu Najw. odręczne pismo, podnoszące w pochlebnych wyrazach zasługi Szögyenyego i wyrażające podziękowanie Monarsze.

Szögyenyi rozpoczął swoją publiczną karyerę w r. 1826 i w kilka lat po tem został powołany w charakterze referendaryusza do nadwornej kancelaryi. W r. 1844 był reprezentantem węgierskiej rady namiestniczej, a wypadki marcowe zastały go na stanowisku węgierskiego wicekanclerza. Po utworzeniu pierwszego węgierskiego gabinetu Szögyenyi, który należał do stronnictwa konserwatywnego, ustąpił z widowni politycznej i dopiero po upływie lat 11 dał się nakłonić do udziału w życiu publicznem. Był on głównym rzecznikiem zupełnego przywrócenia wstrzymanej konstytucyi węgierskiej i unii z Austryą. Po ogłoszeniu dyplomu październikowego, Szögyenyi otrzymał nominacyę na drugiego kanclerza nadwornego, a po ustąpieniu z tej posady został mianowany nadżupanem, który to urząd piastował do r. 1882. Izba magnatów wybrała go w r. 1875 swoim wiceprezydentem, a po śmierci Majlatha prezydentem. W sędziwym wieku schodzi Szögyenyi z areny politycznej, na której oddał znakomite usługi swojej ojczyźnie i Monarchii.

— Ban Kroacyi hr. Khuen, dopiero wczoraj miał powrócić do Zagrzebia. W czasie pobytu swego w Peszcie uzyskał on zezwolenie na wniesienie prowizoryum budżetowego, a nadto ułożył z rządem ów królewski reskrypt, który zostanie odczytany na pierwszem posiedzeniu po feryach Bożego Narodzenia, jako odpowiedź na adres sejmu kroackiego, a w którym sejm będzie wezwany do wybrania deputacyi regnikolarnej.

---

czucia, serdecznie zatem uścisnął dłoń Juliusza.

— Dziękuję — rzekł — lecz zdaje mi się, że wkrótce potrzebować nie będę, a może już nawet nie potrzebuję.

— Czemużeś nie powiedział tego wprzódy?!

Wykrzyknik Julka był tak naiwnie szczery, że Staś mimowoli się uśmiechnął. Pierwszy to był uśmiech, jaki od dawna na ustach jego zagościł.

— Może zwrócić?

— Nie, nie. Oddaję ci ledwie dziesiątą część mego długu. Wiem, że jak będziesz mieć, pewno się ze mną podzielisz.

— Nie wątp o tem.

— Jużeś się załatwił? — zapytał przysuwając się Bolesław, który podczas tego, co powyżej, oddalił się o parę kroków przez dyskrecyę.

— Już.

— To w drogę.

— A przebaczasz nam Rafaelu?

— Nie Rafaelu.... Manecie?

— Powtarzam.... nie mam co przebaczać.

Pożegnał ich przychylnie.

Na stronie, Franciszek, przyciskając arystokratyczne, długie paluszki żony do ust płomiennych, wyrzekał się raz na zawsze swojej chciwości i żądzy bogactwa, Ludwinia zaś przysięgała, że pozbędzie się dumy, która nie pozwalała jej pojednać się wcześniej z mężem. Układali plan wyjazdu zagranicę, podróży dalekiej. Tonęli w swojem szczęściu.... Cóż ich inni obchodzić mogli?

Reporterzy, skłoniwszy się zgromadzonym, zdążali ku drzwiom. Ukazał się w nich Goldenkrantz, mijający się z listonoszem, wychodzącym na schody.

— Konduktory!... hi, hi, hi.... Wy ośmielili się przyjść tutaj! No, tęgie z was zuchy... Zaczekajcie na mnie na dole....

Bankier z rozkrzyżowanemi ramionami postępował naprzeciw Stanisława.

— Hi, hi, hi.... Prawda, co my się na siebie nie gniewamy?

Malarz rzucił się w jego objęcia.

Jania zbliżyła się do nich.

— Panie Goldenkrantz - rzekła — Staś zawsze był i będzie twoim wdzięcznym przyjacielem.

— Ja wiem, ja wiem.... to też mi było wstyd, com się murmusił, ale cóż?... hi, hi, hi.... gdzie baba nie może, tam dyabła wsadzi.... nie!... gdzie nie może baba.... tfu! z przysłowiem.... Przyszedłem kupić „Fortunę" jako mój obstalunek.... Oto należność.

Podał spory pakiet papierowych pieniędzy.

— Widzę, że mi pan daje za wiele.

— Zle widzisz panie Stanisław, to jeszcze za mało, bo twoje malowanie to arcydzieło... perspektywne i zajmujące. Rozmawia z głową i sercem jak rozumny człowiek... ba! jak kilku rozumnych ludzi. Miałem przyjść jutro, ale jak przeczytałem krytyki tych osłów.... No! wiesz pan, moich konduktorów!... zaraz pomyślałem sobie... hi, hi, hi... trzeba iść dziś wieczór, żeby artystę rublami przekonać, co oni kłamią jak prawdziwe dziennikarze.

Nareszcie Franciszek i Ludwika przysunęli się do grupy, w pośród której Goldenkrantz perorował, wynosząc pod niebiosa malarskie zalety.

Po chwili konwersacya zeszła na ogólniejsze tory i popłynęła po zdarzeniach dnia strumieniem spokojnym i czystym. Ten, co by wszedł teraz do pracowni nie domyśliłby się pewnie, że przed kilku minutami bałwaniła się tu mętna fala, zbrudzona kałużą namiętności zwierzęcych.

. . . .

W kilka lat potem, na jednej z ławek plantacyj krakowskich siedzieli: Karol — o białym włosie i mlecznej brodzie — Staś, siwiejący nad czołem i Jania, zawsze piękna, ale inną mniej dziecięcą i dziewiczą pięknością, chociaż niewinność anielska stanowiła jak dawniej główny urok jej wdzięku.

U nóg Jani bawił się chłopczyk jasnowłosy wołający na nią: mamo.

Karol doczekał się upragnionego wnuka. Oczy jego nie odrywały się od dziecka ani chwilę. W spojrzeniu dziadka nie dopatrzyłby już nikt cienia samolubstwa.

Stanisław powołany został z Warszawy na profesora Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie. Talent jego i prace wydawały korzystne dla społeczeństwa owoce.

Hajnał z wieży maryackiej rozbrzmiewał w powietrzu.

Słońce złociło liście na wyniosłych lipach i kasztanach, kładąc zarazem na trawnikach i parterach kwiatów czerwonawe blaski zachodu. W naturze panowała cisza, w duszach spokój błogi.

Dobiegliśmy do kresu opowiadania, bo starość, w naszem przekonaniu nie kończy życia, lecz zaczyna inne — nowe.

Dzieje „Złotego Serca" nie są zmyśleniem ani grą fantazyi i wyobraźni — nie są powieścią. To raczej życiorys, malowany barwami prawdy.... tylko prawdy. Ztąd bierne lata dziecińśtwa nakreśliliśmy w obrazkach oderwanych, młodość w przygodach, wiążących się z sobą nicią uczuć i wrażeń, a wiek dojrzały musieliśmy przedstawić w czynie i chaosie ludzkim, pozornie zasłaniającym bohatera, który jako podrzędna jednostka utonął w tłumie.

Cóż chcecie?... to przecież biografia... i nic więcej.

KONIEC.

ZYGMUNT SARNECKI.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy.)

Z Warszawy donoszą do *Dziennika Poznańskiego*, że z Petersburga polecono władzom rządowym na Podlasiu zbadać i wyśledzić, kto należał do głównej deputacyi w Rzymie, i kto zbierał podpisy do przedłożonej Papieżowi petycyi. Skutkiem owego odwołania się do Stolicy św., unici wystawieni są znowu na liczne szykany, a pomiędzy innemi administrator kościoła w Bordziłówce, ks. Połubiński, oskarżony o udzielanie sakramentów małżeństwa i chrztu unitom, został wywieziony do Orła. Również od pewnego czasu krąży pogłoska, że zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia na Podlasiu mają być zniesione, a w ich miejsce wprowadzone bractwa prawosławne.

Skarb państwa spodziewa się z operacyj banku Polskiego osiągnąć w roku 1885 czystego dochodu 1,020.783 rs. Dochód taki wynosił w roku 1881 rs. 1,007.633, w roku 1882 rs. 1.077.556 a w roku 1883 rs. 977.159.

(Środki przeciw nihilistom w Rossyi.)

Kronstadzki korespondent *Schlesische Ztg.* pisze: „Do niedawna, jak wiadomo powszechnie, wysyłano na Sybir także przestępców politycznych, podobnie jak innych pospolitych zbrodniarzy, a za przybyciem ich na Sybir, stosownie do przewinienia, osiedlano ich albo w odległych prowincyach, zamykano w więzieniach, lub przeznaczono do robót w kopalniach. Gdy jednak kółka nihilistyczne pomnożyły się, zyskały większą siłę i gdy członkowie ich rozwinęli działalność zorganizowaną i jednolitą, zdarzało się wielokrotnie, że agenci nihilistyczni uwalniali z Syberyi zasłanych tam przestępców politycznych. Tak w swoim czasie udał się tam słynny Kobozew, który jako handlarz sera podłożył był minę wybuchową przy ulicy Ogrodowej w Petersburgu. Kobozew uszedł zaraz po zgonie Aleksandra II, pojechał na Sybir i tam przez długi czas się ukrywał. Uwolnił ztamtąd skazanego na śmierć a następnie w drodze łaski zesłanego na Sybir przestępcę politycznego Klimenkę, z którym potem razem przybył do Moskwy, gdzie ich nakoniec aresztowano. Rząd rossyjski postanowił odtąd zamykać przestępców politycznych w petersburskiej twierdzy Petropawłowskiej, gdzie oraz mogli być w każdej chwili konfrontowani ze świadkami. Pokazało się jednak, że i to więzienie nie nastręczało dostatecznego bezpieczeństwa, ponieważ uwięzieni miewali styczność ze zbyt wielu osobami. Przed kilku laty tylko traf szczęśliwy przeszkodził ucieczce kilku głównych zbrodniarzy politycznych z tego więzienia. Odtąd więc postanowiono na więzienie dla nihilistów obrócić schlüsselburską wojskową twierdzę. Więzienie to nie jest położone w mieście, ale w pewnem oddaleniu na wyspie jeziora Ładogi.

W twierdzy tej przedsięwzięto obecnie najściślejsze środki ostrożności, tak, że możność ucieczki z niej jest prawie wykluczona. Specyalny korpus żandarmeryi, złożony z ludzi wybranych, strzeże wyspy, na której znajduje się tylko więzienie. Czółen do przewozu nie ma wcale i mogą być sprowadzane tylko na wyraźną rekwizycyę za pośrednictwem sygnału dzwonka, który się znajduje w mieszkaniu komendanta więzień w Schlüsselburgu. Łodziom, które się nie mogą wylegitymować, nie wolno zbliżać się do murów więziennych bliżej, jak na trzysta łokci od muru. Więźniowie umieszczeni są w celach odosobnionych, odzielonych jedna od drugiej grubym murem; cele te mają przestrzeni cztery łokcie wzdłuż, a trzy łokcie wszerz. Pożywienie podają więźniom za pośrednictwem szufladek przesuwanych, przy której to operacyi więzień nie może widzieć dozorcy. Skazany w ostatnim procesie nihilistycznym podpułkownik Aschenbrenner, został także osadzony w Schlüsselburgu, nie mógł on znieść surowego klimatu i umarł w więzieniu, a nie został, jak mylnie doniesiono, zastrzelony przypadkiem przez straż więzienną."

KRONIKA

— **Do Rady powiatowej** żywieckiej, z grupy większych posiadłości tabularnych zostali wybrani pp. Maurycy Kożeśnik, pełnomocnik Najd. Arcyksięcia Albrechta, hr. Władysław Branicki, a względnie tegoż pełnomocnik Edward Drapella, Antoni Michałowski i Teodor Primavesi, właściciele dóbr, Jan Męciszewski, zarządca dóbr, dr. Władysław Bogdani, adwokat krajowy, ks. Tomasz Czapella, proboszcz, Rudolf Drost i ks. Makary Maniecki, proboszcz.

— **Pojedynczy posterunek** c. k. żandarmeryi w Łomnie, w powiecie turczańskim, z dniem 4 b. m. zamieniony został w kompletny posterunek, składający się z sierżanta i 3 żandarmów.

— **Z Koła literackiego.** Jutro, t. j. w piątek, o godzinie 7 wieczorem, odbędzie się w lokalu „Koła", zebranie tygodniowe, z programem artystycznym, w którym wezmą udział pp. Alma i Rubirato. Z powodu zapowiedzianej obecności na tym wierzorze panien Jadwigi i Wandy Bulewskich, wydział „Koła" uprasza szanownych członków o pojawienie się we frakach lub w stroju polskim.

— **Na pogorzelców w Glinianach** złożono na ręce c. k. starostwa w Brzozowie kwotę 4 zł. 56 ct, która odesłaną została do c. k. starosty w Przemyślanach.

— **Na dworcu kolejowym** w Stryju, przesuwacz wagonów Paweł Pirowicz, wskutek własnej nieostrożności zgnieciony został przez zderzaki tak, że natychmiast życie zakończył. Śledztwo sądowe jest w toku.

— **Pożar.** Dziś rano przed godziną 5, w fabryce świec parafinowych, własności pana Maryana Landesbergera na ziesieniu, za Żółkiewską rogatką, podpalono jak zwykle pod kotłem, mieszczącym w sobie 300 kilogramów cerezyny. Po upływie godziny czasu zapalił się ten tłuszcz w kotle i mimo spuszczenia nakrywy na wierzch kotła, płomienie, podniósłszy się aż pod wiązanie dachu, rozszerzyły się po całem laboratoryum i zniszczyły wszystko. Straż pożarna zdołała jednak ocalić przyległy lokal maszyneryi. Szkoda wynosi około 2.000 złr., lecz cała ta fabryka była zaasekurowaną. Przyczyną pożaru był prawdopodobnie zbyt silny pod kotłem rozniecony ogień.

† **Eugeniusz Pelletan.** Depesza paryska doniosła o zgonie tego historyka. Z Eugeniuszem Pelletan, który od roku 1871 do 1876, jako członek republikańskiej lewicy zasiadał w zgromadzeniu narodowem, a następnie w senacie, zeszedł ze świata jeden z najznakomitszych politycznych pisarzy francuskich. Pelletan, odbywszy studya prawne, a następnie filozoficzne i filologiczne, poświęcił się zawodowi dziennikarskiemu i zwłaszcza jako recenzent w *Presse* i w *Revue des deux Mondes* w krótkim czasie wyrobił sobie poważne imię. W latach 1863 i 1869 wybierany był do ciała prawodawczego, gdzie zasiadał w szeregach opozycyi, a w r. 1870, podczas rewolucyi wrześniowej, powołany został do gabinetu jako minister bez teki. Przez cały czas oblężenia Paryża w znakomity sposób kierował ambulansami. Zmarły pozostawił po sobie cały szereg dzieł historycznych pierwszorzędnej wartości.

— **Biały rogacz.** Na polowaniu w Bobrku pod Oświęcimem, majątku ks. Ogińskiej, na którem w ciągu trzech dni siedmiu myśliwych ubiło 447 zajęcy, 5 rogaczy, 7 cietrzewi i lisa, hrabia Adam Sierakowski zastrzelił białego rogacza.

— **Dyrektorem obserwatoryum w Tokio,** w Japonii, niedawno założonego, oraz profesorem matematyki w tamtejszym uniwersytecie, mianowany został, według doniesienia *Athenaeum*, dr. Moczarski, wnuk wychodźcy, urodzony w Anglii.

— **Oryginalny spadek.** Po śmierci pana R. w Warszawie, spadkobiercy jego znaleźli dwa spore kufereczki, napełnione groszami, zbieranemi podobno od lat trzydziestu. Drobiazgu tego jeszcze nie policzono, sądzą jednak, że osobliwsza ta kollekcya liczy conajmniej 20.000 sztuk.

— **Pomnik Washingtona** Jerzego, twórcy niepodległości Ameryki północnej, według depeszy z Washingtonu, jest już całkowicie ukończony. Wysokość jego wynosi 550 stóp angielskich, jest to więc kolos pierwszego rzędu

— **Na górze św. Bernarda,** w pobliżu słynnego przytuliska, jak donosi *Zürich. Ztg.*, znalazły psy klasztorne po strasznych burzach zeszłego tygodnia dwóch zmarzniętych i w śniegu pogrzebanych podróżnych, których osób nie zdołano sprawdzić dotychczas.

— **Dyrekcye teatrów londyńskich** pozwoliły artystkom stroić się w brylanty tylko wtedy, gdy ich rola tego wymaga.

— **A la Gaboriau.** Donieśliśmy już, że przed sądem w Petersburgu toczy się obecnie sprawa pułkownika Mironowicza, oskarżonego o zamordowanie 13-letniej a podobno bardzo ładnej żydóweczki, Sary Becker, po poprzedniem dopuszczeniu się na tem dziecku innej zbrodni. Zagadkowa ta i tajemnicza zbrodnia przypomina słynne powieści kryminalne Emila Gaboriau. Jak w *Crime d'Orcival* tego autora, prokurator i władze śledcze musiały urabiać sobie pojęcie o zbrodniarzu ze śladów, jakie pozostały po jego butach w grzęzkiej ziemi i odrobiny skóry z rękawiczek, znalezionej za paznogciami ofiary, tak i tutaj cały niemal materyał dowodowy stanowią a raczej stanowiło piętnaście włosów, znalezionych w ręku zamordowanej Sary, z których to piętnastu włosów ulotniło się w toku śledztwa w niewytłómaczony sposób czternaście, a pozostał tylko jeden i to podobno dość wątpliwy; w łonie władzy bowiem ujawniła się różnica poglądów na przepadłe bez śladu czternaście włosów, i gdy jedni utrzymują, że to były włosy długie, ciemne blond, inni zapewniają, że były czarne. Oprócz tego istnieje różnica i w poglądach co do przyczyn zabójstwa. Wedle opinii władzy śledczej, postawa, w jakiej znaleziona została ofiara, świadczyła o spełnionej przed zabójstwem innej zbrodni. Tymczasem w dalszym toku śledztwa pokazało się, że ta postawa była nienaturalna, że kiedy policya przybyła na miejsce wypadku, ciało nieszczęśliwej Sary było kilkakrotnie poruszone i obrócone przez pomocnika komisarza cyrkułu i jego towarzyszów; szaty zaś Sary zapodziały się gdzieś podczas sekcyi, odbytej w szpitalu na jej zwłokach. Rezultat sekcyi był wątpliwy, ale materyalne dowody, jak pozycya ciała, odzienie i owe włosy mogły były przyczynić się do wykrycia prawdy, dziś szukanej już przez sąd po omacku. Występuje obok tego komplikacya innej natury. Kto mógł być sprawcą zbrodni? Sara Becker służyła w lombardzie prywatnym niejakiego Mironowicza, który obchodził się z nią dobrotliwie, głaskał ładne dziecko i t. d. Podejrzenie pada na Mironowicza, ale oskarżony ten zdołał przekonać sędziego, że w chwili, kiedy przypuszczalnie zbrodnia została spełnioną, w nocy na 28 sierpnia 1883, znajdował się gdzieindziej, nie w swoim lombardzie. Mironowicz mimo to został aresztowany; siedzi parę miesięcy w więzieniu i wypuszczają go; znowu upływa parę miesięcy i znowu go aresztują; jeszcze parę miesięcy upływa i znów zostaje wypuszczony. Nagle pewnego dnia zjawia się u oberpolicmajstra miasta Petersburga kobieta w żałobie, młoda, przystojna, z wyznaniem, że ona to zabiła Sarę Becker, i że dręczona wyrzutami sumienia przychodzi oddać się sama w ręce sprawiedliwości. Usiłuje go przekonać, że znalezione włosy pochodziły z jej głowy. Aresztują więc tę młodą osobę i rozpoczyna się nowe śledztwo. Osoba ta nazywa się Siemienowa, prowadziła życie lekkie, lecz żadna miarą dojść nie można przyczyny, dla której zamordowała małą Beckerównę. Nareszcie występuje nowa figura, jakiś Bezak, bożyszcze pani Siemienow, który jednak zachwycał się pięknością Sary. Jest tedy przyczyna: zazdrość, dla której Siemienowa mogła zabić piękną rywalkę... Prokurator już odetchnął, gdy nowe powstały wątpliwości. Zgłasza się do niego jakaś kobieta, która przysięga, że to nie Siemienowa zabiła Sarę i opowiada szczegółowo, jak to ta ostatnia uknuła całą intrygę na wypadku zabójstwa żydoweczki Siemienowa, kiedy ją Bezak porzucił, miała się wyrazić wobec nieznajomej w następujący sposób: „Mironowicz zabił Sarę, to fakt; ja byłam przed wieczorem w jego lombardzie, stróż mnie widział, mogłabym rzecz przyjąć na siebie; wezmą mnie za waryatkę, bo dowodów przeciwko mnie nie ma, posiedzę sobie w więzieniu czas jakiś, ale tak zamącę w mózgu sędziom, że Mironowicza nie skażą; wtedy Mironowicz da mi z jakie 6.000 rubli i będzie wesoło; powiem przytem, że Bezak wiedział o wszystkiem, bo będziemy figurowali razem w sądzie". Prokurator osłupiał. Że jednak i to było prawdopodobne, świadczył zupełny brak dowodów, potwierdzających zeznania pani Siemienow; koniec końców, cały ów chaos sprzeczności z Mironowiczem, który się uniewinnia; z panią Siemienow, która traktuje tę sprawę jakby jakąś *partie de plaisir* i z Bezakiem, który odwraca oczy od swej dawnej bogini, żżymając się na nią w duszy — wszystko to stanęło obecnie przed sądem, który zaprawdę będzie mędrszy od Salomona, jeżeli do istotnej prawdy dotrze. Posiedzenia sądu są ciekawe, nadewszystko z uwagi na zachowanie się pani Siemienow która, przyjąwszy na siebie ciężar zbrodni, udręczona niby wyrzutami sumienia, rozmawia sobie po cichu z obrońcami, śmieje się, podaje im na papierkach jakieś wyrazy, nakreślone ołówkiem, rysuje karykaturki z prokuratora i sędziów i t. p., wreszcie od czasu do czasu spogląda na Bezaka, który, jako „wspólnik" tej czarnej zbrodni, odgrywa tak niezdarnie swą rolę, że z najlichszego teatru zostałby wydalony. Mironowicz jest dość nerwowy, ale wedle opinii wszystkich nie wygląda na zabójcę; zresztą zeznania świadków są dlań bardzo korzystne. Wyroku w tej zawiłej, zagadkowej sprawie, oczekiwano w tych dniach. Przypuszczają powszechnie, że wszyscy podsądni zostaną uwolnieni dla braku dowodów. — Depesza z Petersburga dnia 15 b. m. donosi: „W sprawie Sary Bekker, oskarżoną Siemienowę, która przyjęła na siebie zbrodnię, świadkowie scharakteryzowali w swych zeznaniach, jako kobietę dobrze wychowaną, sympatyczną i chorobliwie egzaltowaną. Odczytane na posiedzeniu listy Siemienowej pełne są namiętnego przywiązania do Bezaka. Profesor Sorokin, po dopełnieniu powtórnych lekarskich oględzin Siemenowej i po obejrzeniu dowodów rzeczowych, przyszedł do wniosku, iż oskarżona nie miała siły do zamordowania Sary, że przedstawione przez nią narzędzie zbrodni, nie nadaje się do rany, że zabójstwo poprzedzić mogło usiłowanie gwałtu. Dzisiaj wieczorem rozpoczął mowę oskarżającą prokurator".

— **Słynny odgadywacz myśli,** pan Stuart Cumberland, popisywał się przez kilka ostatnich dni w Warszawie. *Słowo* w następujący sposób odzywa się o jego produkcyach: „Uprzedziwszy na wstępie tłumnie zebranych widzów, że w doświadczeniach jego nie ma żadnych nadzwyczajności, lecz wykonywują się one środkami naturalnemi, za pomocą szczególnie wyrobionej u niego czułości na wszelkie odruchy nerwowe demonstrowanych osób — rozpoczął p. Cumberland szereg eksperymentów, istotnie bardzo interesujących. Mianowicie: odgadywał osoby, o których ci i owi z obecnych myśleli, odnajdywał ukryte szpilki, wskazywał niektórym osobom miejsca, dotknięte lokalnym bolem, lub pozostałe po ranach blizny na ciele; wypisywał na tablicy pomyślane nazwisko lub zapamiętaną cyfrę banknotu; wreszcie w odegranym na estradzie, w jego nieobecności, pozornym dramacie morderstwa i rabunku, obranej na to osoby, odgadł z pomiędzy obecnych głównych działaczy tej sprawy; wskazał mordercę, ofiarę, sposób jej zamordowania, ukrycie rzekomego trupa, oraz miejsce, w którem schowano zrabowane niby przedmioty. Wczoraj, oprócz tego, objaśniał p. Cumberland sposób, w jaki t. zw. „spirytyści", mając ręce i nogi silnie związane, potrafią wykonywać rozmaite czynności, jak n. p. dzwonić, grać na trąbce i t. p.".

— **Handel dusz.** *Poltt. Corr.* otrzymała z Marsylii wiadomość, że tamtejszy austro-węgierski konsul generalny, na podstawie doniesienia ze Lwowa, iż trzy dziewczęta z Galicyi, skłonione namową osławionego uwodziciela, mają wsiąść na pokład parowca, odchodzącego do Buenos-Ayres, zapobiegł temu, używszy całej energii przy pomocy policyi francuskiej Przytrzymano ośm dziewcząt oraz ich uwodziciela, którego aresztowano. Zarządzone śledztwo wykazało, że regularnie co dwa lata powtarzał się podobny transport dziewcząt z Galicyi do Buenos-Ayres, gdzie dziewczęta te popadły w jak największą nędzę. — Uwodziciel dziewcząt nazywa się Samuel Kohn i podaje, że pochodzi z Rumunii, a w Buenos-Ayres nabył prawa obywatelstwa. Twierdzi on, że przytrzymanych dziewcząt nie zna wcale. Paszportów nie miały ani dziewczęta, ani Kohn. Z dotychczasowego dochodzenia wynika, że prowadzony był regularny, co dwa lata powtarzający się handel dziewczętami galicyjskiemi do Buenos-Ayres, przyczem stwierdzono, że kilka z tych nieszczęśliwych, w największej nędzy i nieuleczalnemi chorobami dotkniętych, wrócić musiało do Galicyi.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z d. 17 grudnia)

(L) Przewodniczący p. Dąbrowski odczytał pismo, według którego „Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu uznało za rzecz potrzebną wglądnąć bliżej w czynności magistratu co do zakresu poruczonej mu egzekucyi podatków stałych i należytości bezpośrednich Przeznaczając do lustracyi tych czynności starszego radcę krajowej dyrekcyi skarbu, p. Karola Jakubka, zawiadamia o tem Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu, Prezydyum magistratu z tą uwagą, że zadaniem pomienionego delegata będzie rozpatrzyć się dokładnie w całem postępowaniu magistratu co do pełnienia wspomnianej służby i na tej drodze zbadać zachodzące w czynnościach magistratu wadliwości i niedostatki, celem wydania skutecznych środków zaradczych".

Z porządku dziennego wybrała Rada do komisyi prawniczej w miejsce p. W. Ramskiego, dr. T. Semilskiego i przyjęła rezygnacyę p. Jaegermana z godności członka rady nadzorczej m. muzeum przemysłowego, a na jego miejsce wybrała p. Momockiego.

Na pokrycie wydatków gminy uchwaliła Rada, bez dyskusyi, zgodnie z wnioskiem sekcyi II (sprawozdawca dr. Zucker), pobierać w pierwszym, a ewentualnie także w drugim kwartale 1885 r. dodatki gminne do podatków rządowych w dotychczasowej wysokości, a mianowicie 3 prc. od podatków: gruntowego, domowo-czynszowego i zarobkowego, a 10 prc. od podatku dochodowego.

Zajmującą była dyskusya nad sprawą następną, wniesioną przez dr. Semilskiego w imieniu większości sekcyi II, a tyczącą się zaprowadzenia gminnego podatku czynszowego na rok 1885. W gruntownym wywodzie przedstawił p. sprawozdawca, że gminny podatek czynszowy, zaprowadzony przed 11 laty, był pierwotnie pobierany w wysokości 5 prc od czynszów opłacanych, bez względu na ich wysokość, a ogólny dochód z tego podatku był obracany w jednej połowie na cele funduszu szkolnego, a w drugiej połowie na cele funduszu gminnego. Przed kilkoma laty na wniosek dr. Bilińskiego, zmieniono stopę procentową tego podatku i zaprowadzono stopę progresyjną, a mianowicie: od czynszów do wysokości 300 zł. opłacali lokatorowie 3 prc.; od czynszów do wysokości 600 zł. 4 prc., a od czynszów nad 600 zł 5 prc. Ten stosunek trwa do tej chwili, a dochód ogólny z tego podatku według skali progresyjnej przynosi 130.000 zł. Ale w latach ostatnich wzmogły się znacznie wydatki gminne; i tak np. gdy przed 10 laty budżet szkolny wynosił tylko 60.000 zł. wynosi on dzisiaj blisko 200.000 zł. W ostatnich czasach wykonała gmina znaczniejsze budowle; wybudowała kilka większych gmachów szkolnych; poczyniła znaczne wy-

datki na upiększenie miasta, na bruki i chodniki, na wodociągi i t. d. tak, że spodziewany niedobór na r. 1885 wynosić będzie wcale pokaźną sumę. Na pokrycie tego niedoboru, nieodzowną jest rzeczą podwyższenie dochodów, a ponieważ nie ma innych źródeł trzeba podwyższyć grosz czynszowy. Doświadczenie z lat ubiegłych pouczyło, że gmina zaprowadzając progresyjny podatek czynszowy przysporzyła korzyść tylko właścicielom realności, którzy w fasyach wykazują obecnie niższe czynsze a czynią to tym sposobem, iż mieszkania, wykazywane dawniej jako jedno mieszkanie, dzielą na dwa mieszkania o niskich czynszach. Tymczasem nie da się zaprzeczyć, że Lwów wzrósł znakomicie w ostatnich latach. Swiadczą o tem następujące cyfry: W r. 1874 wynosiły fasyonowane czynsze 3 miliony złr. Według tych fasyj wartość wszystkich domów mieszkalnych w r. 1874 (z wykluczeniem kościołów i wszystkich gmachów publicznych nieopłacających podatków) wynosiła 30 milionów zł., dzisiaj zaś fasyonowane czynsze sięgają kwoty 3,600.600 zł., czyli wartość wszystkich domów mieszkalnych wynosi 36 milionów, a więc wzmogła się o 20 prc. Nie da się także zaprzeczyć, że w ostatnich latach wzmogła się zamożność mieszkańców; są wprawdzie narzekania na wygórowane podatki, ale ostatecznie, mieszkańcy Lwowa, w porównaniu z mieszkańcami innych większych miast, płacą stosunkowo mniej. Dla tych powodów, magistrat, a zgodnie z nim także sekcya II uznała za rzecz słuszną znieść dotychczasowy progresyjny podatek czynszowy, i zaprowadzić na nowo jednolitą stopę t. j. 4 prc. od sta, bez względu na wysokość opłacanego czynszu. Według obliczeń, podatek czynszowy pobierany według jednolitej stopy, przyniesie 180.000 zł. dochodów. Dalej uznała sekcya za rzecz konieczną, celem uproszczenia manipulacyi, dotyczczas bardzo zawikłanej i uciążliwej; celem uchylenia rozwlekłej pisaniny, zmniejszenia liczby egzekutorów podatkowych itp. włożyć na właścicieli realności obowiązek ściągania od lokatorów gminnego podatku czynszowego i odwożenia go do kasy miejskiej, jak to się dzieje we wszystkich miastach, pobierających ten podatek. Sekcya przedkłada tedy Radzie do zatwierdzenia wnioski sformułowane w duchu powyższych wywodów.

Dr. Zucker, stanął w obronie zapatrywań mniejszości sekcyi II, która broniła zasady, że należy i nadal pozostać przy progresyjnym podatku czynszowym gminnym. Nie tracąc słów wiele, przytoczył mowca tylko cyfry, bardzo wymowne, na poparcie zdania, że Rada, zaprowadzając progresyjny podatek czynszowy, miała bardzo ważne powody. Chodziło jej o to, ażeby ciężar, o ile możności, zwalić na zamożne warstwy społeczeństwa, którym opłata 5 prc. podatku nie przyniesie wielkiego uszczerbku, a przynieść ulgę warstwom mniej zamożnym i ubogim. Że cel ten został po części osiągnięty, o tem świadczą następujące cyfry: Według źródeł urzędowych jest we Lwowie ogółem 166 222 pomieszkań. W tej cyfrze jest 163.323 takich pomieszkań, za które lokatorowie płacą rocznie do 300 złr, a czynsz fasyonowany od tych pomieszkań wynosi 1,877.000 złr. Gminny podatek czynszowy, opłacany według stopy 3 od sta, przynosi od tej kategoryi pomieszkań 56.310 złr. Pomieszkań, za które lokatorowie płacą rocznie do 600 złr., jest we Lwowie 1946 Fasyonowane czynsze od tych pomieszkań wynoszą 852.163 złr. a podatek czynszowy, według stopy 4 od sta, przynosi od tej kategoryi pomieszkań 34.086 złr. Pomieszkań, za które czynszownicy płacą nad 600 złr., jest 936; fasyonowane czynsze wynoszą 880.000 złr. a podatek czynszowy, według stopy 5 od sta, przynosi 44.025 złr. Jeżeliby Rada zaprowadziła jednolitą stopę procentową, 5 od sta, naówczas lokatorowie, zajmujący mieszkania najtańsze, musieliby zamiast 56.310 złr, zapłacić 93.850 złr., czyli o 37.540 złr. więcej; lokatorowie zamożniejsi, zajmujący droższe mieszkania (do 600 złr.), zapłaciliby tylko o 8500 złr. więcej niż dotychczas, a lokatorowie najzamożniejsi nie zapłaciliby ani o jednego centa więcej. Tak więc, widzimy, że cały ciężar spadłby na najuboższą warstwę ludności. Czy Rada może zgodzić się na takie postanowienie? Mowca nie podziela optymistycznego twierdzenia p. sprawozdawcy, że stosunki ekonomiczne w naszem mieście poprawiły się w ostatnich latach; przeciwnie, mając ciągłą styczność z warstwami mniej zamożnemi, wyrobił sobie mowca przekonanie, że panuje jak największa nędza. Bo i gdzież dowody, że się poprawiły stosunki? Czy powstały może jakie fabryki? czy wzmógł się ruch handlowy? nie! Prawda, że w latach ostatnich powstało wiele nowych domów i że wartość ich wynosi obecnie około 36 milionów; prawda także, że wykazane są wyższe fasye czynszowe, ale właśnie ta okoliczność, zbadana sumiennie, przekonać musi każdego o mniej pomyślnych stosunkach. Jest bowiem powszechnie wiadomą rzeczą, w jaki sposób właściciele nowych kamienic fasyonują czynsze. Niemal każdy z nich stara się jak najszybciej doprowadzić budowę pod dach, a to w tym celu, aby jak najrychlej podjąć pożyczkę z kasy oszczędności. Chcąc jednak otrzymać jak najwyższą pożyczkę, wykazuje w fasyi jak najwyższy dochód z czynszów; niestety, fasye te są fikcyą, bo niema czynszownika, któryby mógł zapłacić czynsz tak wygórowany. W końcu nie widzi także mowca niezbędnej potrzeby podwyższania dochodów za pomocą takiego środka, albowiem budżet na r. 1885, nie jest jeszcze ułożony i nie wiadomo, jak wysokim będzie niedobór. Mowca wnosi tedy, ażeby Rada odrzuciła wnioski większości sekcyi II i pozostała przy dotychczasowym sposobie poboru gminnego podatku czynszowego.

P. Swisterski polemizował z wywodami dr. Semilskiego co do rzekomej poprawy stosunków ekonomicznych. Są one opłakane a dowodem na to „dworzec budowlany miejski“, w którym niepodobna już pomieścić rzeczy zagrabionych za zaległe podatki; okazała się nawet potrzeba zbudowania nowej szopy. Sprzeciwia się również wnioskowi, co do odpowiedzialności właścicieli realności, za zapłatę podatku czynszowego przez lokatorów; tym sposobem narażanoby właścicieli na wielkie straty i znaczne koszta wynikające z procesów z lokatorami.

P. Lewicki głosował w sekcyi z większością, ale po przeczytaniu artykułów dziennikarskich w tym przedmiocie i po wywodach dr. Zuckra, zmienił przekonanie i głosować będzie za wnioskiem dr. Zuckra.

Po wyczerpującej replice dr. Semilskiego, przyjęła Rada wniosek dr. Zuckra, t. j., że w pierwszym, a ewentualnie drugim kwartale r. 1885, pobierany będzie gminny podatek czynszowny według skali progresyjnej 3, 4 i 5pr, w sposób dotychczasowy.

KRONIKA SĄDOWA

(Zemsta Pick-Pocketów).

(Dokończenie.)

(*m*) Przysięgli potwierdzili tylko pytania tyczące się zbrodni kradzieży, do których przyznał się Feldman, potwierdzili także pytanie tyczące się Ludwika Jambora co do kradzieży popełnionej na szkodę włościanina Kołaczyka a natomiast nie potwierdzili pytań skierowanych przeciw Feldmanowi co do zbrodni oszczerstwa. Na podstawie tego werdyktu zasądził trybunał Izaaka Samuela Feldmana za zbrodnię kradzieży na sześcioletnie ciężkie więzienie, a Ludwika Jambora, za kradzież u Kołaczyka, dodatkowo na 1 rok ciężkiego więzienia.

(Obrońca dzieci).

(*m*) Pan Władysław Bełza stanął w obronie dwojga nieletnich dzieci, które w dniu 2 listopada r. b. niejaki p. Władysław S. kazał przyaresztować i odprowadzić do policyi, posądzając je o wybicie szyby w oknie, które to posądzenie zresztą było całkiem niesłuszne. W biurze inspekcyi policyjnej, dokąd odprowadzono te dzieci, p. Wł. Bełza, w formie nader przyzwoitej, w obecności urzędnika, p. Zawałkiewicza zrobił wymówkę panu Wł. S... który uczuł się dotkniętym i zaskarżył p. Bełzę o obrazę honoru z §. 496 ust. karn. Z powodu tej skargi odbyła się dzisiaj w sądzie powiat. m. del. sek. III przed sędzią wyrokującym p. Enisbergerem rozprawa, która wykazała zupełną bezpodstawność oskarżenia. Nawet świadek dowodowy p. Zawałkiewicz, zeznał, że w słowach p. Bełzy, wystosowanych do p. S.. nie dostrzegł najmniejszej obrazy. Sędzia wyrokujący wydał tedy wyrok uwalniający, podnosząc w motywach że czyn p. Bełzy, szlachetnością nacechowany, nie zawierał w sobie nic karygodnego.

Notatki literacko-artystyczne.

(*S*) **Koncert panien Bulewskich** odbył się wczoraj dnia 17 wieczorem w sali kasyna miejskiego, według programu, podanego w gazecie przed kilku dniami.

Panny Bulewskie, obrawszy zawód artystyczny, dwom różnym instrumentom poświęciły talent: starsza, panna Wanda, fortepianowi, młodsza, panna Jadwiga, skrzypcom. To też koncert wczorajszy już z tego względu należał do bardzo rzadkich stosunkowo zjawisk, że na estradzie ujrzeliśmy skrzypce w ręku niewieściem; gdy bowiem płeć męska ma do wykazania cały legion znakomitych skrzypków, czy to występujących w koncertach wirtuozów, czy zajmujących wybitne stanowiska w orkiestrach lub w muzyce tak zwanej pokojowej — żeńska dotychczas bardzo mało wydała wirtuozek, a w poważnych orkiestrach wcale nie ma reprezentantek.

Sławniejsze na skrzypcach wirtuozki można, jak to mówią, policzyć na palcach.

Miłośnicy muzyki w mieście naszem, pamiętający dawniejsze czasy, przypomną sobie zapewne Włoszkę, pannę *Teresę Otavo*, wedle ówczesnego afisza, uczenicę Paganiniego, która na wiosnę r. 1844 wywoływała tu podziw, nadzwyczajną techniką i brawurą, a niemniejszy także czarnemi ognistemi oczyma i prawdziwie południową żywością. W jakie dziesięć lat potem zjawiły się na horyzoncie koncertowym siostry *Nernoly*, jedna z nich zachwycała grą na skrzypcach. Wcześniej już wsławiły się w południowej, zachodniej i środkowej Europie Włoszki, siostry Teresa i Marya *Milanollo* znakomitą grą na skrzypcach. Lwów ich nie słyszał. Marya umarła młodo w r. 1848 w Paryżu. Teresa występowała po roku 1850 w Wiedniu z wielkiem powodzeniem. Krytyka tamtejsza podnosiła w grze jej szczególnie stronę liryczną i melodye włoskie pod smyczkiem Teresy prawie w słowa się zamieniały. Od r. 1857 jako pani Parmentier podobno zaniechała publicznych występów; przynajmniej nie zdarzyło nam się czytać o niej wzmianki od owego czasu. Dwa lata temu słyszeliśmy we Lwowie panią *Blanc*, podobno Belgijkę, w rzędzie wiolonistek niepoślednie zajmującą miejsce. Młodziutka Włoszka, Teresa *Tua* dotąd o Lwów nie zawadziła.

Oto, jeśli nas pamięć nie zawodzi, nazwiska głośniejszych na skrzypcach wirtuozek. Szereg ich zamyka w tej chwili panna Jadwiga Bulewska, którą mieliśmy przyjemność słyszeć poraz pierwszy na wczorajszym koncercie; z rodaczek naszych jest ona, jeśli się nie mylimy, pierwszą, która, wybrawszy ten trudny instrument, publicznie się na nim popisuje.

Panny Bulewskie, nim do nas przybyły, dały się już zaszczytnie poznać w licznych koncertach za granicą; nazwisko ich nie było już nam obce. Niedawno temu donosiły dzienniki o pewnej rodzinie angielskiej, która, zachwycona grą panny Jadwigi, ofiarowała jej na dożywotni użytek przechowywane w rodzinie skrzypce Amatego. Wczorajszy koncert dowiódł, że instrument ten w godne dostał się ręce.

Na koncercie tym grała p. Jadwiga Andante i Rondo z VII koncertu Beriota, Baladę i Polones Vieuxtempsa, Medytacyę Gounoda na preludyum Bacha i Mazurek Wieniawskiego. Towarzyszyła jej na fortepianie p. Wanda, która samodzielnie wykonała część sonaty Bethovena, Impromptu i Walc Chopina.

Co do programu koncertu pozwalamy sobie zauważyć, iż nie jesteśmy zwolennikami wyrywania części z większych muzykalnych utworów. Całość w sobie zwartą, jako rozwinięcie w całej pełni pomysłu muzykalnego, stanowi czy to koncert czy sonata. *Torso* tylko dlatego ma wartość, że reszta posągu zaginęła.

W grze p. Jadwigi znać szkołę francuzką, odznaczającą się lekkością smyczka; uczennica posiada ją w wysokim stopniu. Prowadzenie smyczka śmiałe i pewne, a ruch prawej ręki pełen uroczego wdzięku; lewa ręka pokonywa łatwo wszelkie trudności. Zachowanie się artystki podczas gry zupełnie spokojne, postawa prawie jakby posągowa. Śpiewne ustępy oddaje p. Jadwiga z wielkiem, prawdziwie niewieściem uczuciem, bardzo delikatnie je cieniując. W Polonez Vieuxtempsa wlała ona polską werwę i z polskiem wykonała go zacięciem. Podobnie miała się rzecz z mazurkiem Wieniawskiego, mianowicie ze skoczną częścią jego; z ustępu rzewnego przemawiała do serc słuchaczów głębokie uczucie polskiego serca. Medytacya Gounoda, którą słyszeliśmy kilkakrotnie wykonaną liczniejszemi siłami (sopran, skrzypce, wiolonczela i harmonium), w prostszym układzie na skrzypce z towarzyszeniem fortepianu, wykonana na wczorajszym koncercie, nie mniejsze sprawiła wrażenie. Według naszego zdania, stanowiła ona koronę koncertu. Artystka grała ją ciągłym, długim, że tak powiemy, pociągiem smyczka nadzwyczajnie czysto i z wielkim spokojem, kiedy w Beriocie i Vieuxtempsie odzywała się czasem pewna nerwowość, objawiająca się w nagłem odrywaniu smyczka i urywaniu tonu. Ale w całości gra wywierała niepospolite wrażenie, porywające publiczność doborową do rzęsistych, po każdym numerze kilkakrotnie powtarzanych oklasków, których, jak zauważyliśmy, zwłaszcza nie szczędził znawca niepospolity, jeden z naszych weteranów skrzypcowych, sam znakom na tym instrumencie artysta. A to bardzo wiele znaczy, bo kto najlepszego znawcę w tak wysokim stopniu zadowolił, widocznie niepospolicie wywiązał się ze swego zadania. P. Wanda, lubo fortepian przy skrzypcach na tym samym koncercie zawsze trudne ma stanowisko i zadanie, wyszła, pomimo tego niebezpiecznego rywala, obronną ręką. Gra jej rozumna, spokojna i poprawna, także oklaski wywoływała. Słowem, koncert wczorajszy zaliczyć można do wieczorów, bardzo mile spędzonych, tem milej, że dał nam sposobność słyszeć nasze własne, narodowe talenta, które i wśród obcych bardzo dobrze zapisały nazwisko polskie.

„Takie koncertantki miło słyszeć i widzieć miło“. Zdanie to obiło się o uszy nasze, gdyśmy wychodzili z sali koncertowej. Uwagą tą trafną i my zakończymy niniejsze sprawozdanie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Wykaz listów zastawnych** galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wylosowanych na dniu 12 grudnia 1884:

4 procentowych przy 84tem losowaniu w sumie 134.285 złr. w. a., 4 procentowych 41-letnich przy 7mem losowaniu w sumie 8.300 zł. w. a., 5 procentowych przy 32em losowaniu w sumie 102.400 zł. w. a., 5 procentowych 37 letnich przy 22em losowaniu w sumie 294 500 zł. w. a.

Listy zastawne 4 prc.

Ser. I. 467.

Ser. II. 583, 809, 874 909.

Ser. III. 894 3809 6956 10722 10820 11000 11552 11628 11663 14795 12045 12179 12225 12342 12366 12431 12686 12802 13407 13464 13776 13935 13999 14048 14415 14552 14578 14643 14663 14711 14766 14793 14808 14879 15003 15192 15454 15512 15592 15708 15766 15985 16089 16636 16709 16786 16858 16921 16965 17018 17204 17293 17335 17355 17377 17550 17571 17846 17903 18215 18713 18901 18922 19076 19125 19252 19523 19812 19867 19902 20188 20355 20515 20535 20536.

Ser. IV. 1735 1844 2614 3228 4653 4670 4943 5079 5142 5148 5511 5576 5622 5664 5700 5808 5874 5915 6244 6321 6763 6785 6882 6922 7424 7694 7702 7924 7935 8123 8177 8230 8282 8314 8327.

Ser. V. 1677 2668 5571 8740 10890 11280 11856 12309 12331 12373 12488 12554 12751 12763 13003 13186 13492 13496 13794 13817 13833 13930 14196 14246 14290 14463 14570 14580 14693 14899 15307 15322 15508 15524 15532 15554 15562 15663 15971 16077 16137 16159 16640 16721 16879 16958 17056 17237 17317 17483 17530 17584 17606 17652 17717 17750 18021 18037 18098 18139 18193 18325 18415 18433 18531 18532 18611 18635 18780 18785 18942 19010 19016 19052 19255 19436 19473 19520 19549 19591 19595 19666 19702 19765 19842 20016 20252 20452 20501 20513 20552 21206 21453 21461 21514 21738 21793 21980 22014 22027 22248 22291 22427 22460 22497 22686 22740 22744 22817 22952 22955 23093 23153 22650 23918.

Listy zastawne 4-prct. 41-letnie.

Ser. II. 102

Ser. III. 292 574.

Ser. IV. 73 77.

Ser. V. 30 800 806.

Listy zastawne 5-prct.

Ser. II. 16 188 285 485 603.

Ser. III. 54 61 270 510 516 563 655 713 826 928 961 998 1166 1171 1573 1605 1690 1772 1774 1822 1848 2014 2075 2094 2110 2122 2461 2536 3056 3330 3638 3716 3872 4082 4375 4563 4637 4671 4703 4754 4891 4941 4971 5238 5755 5762 5994 6055 6192 6230 6270 6373 6388 6390 6455 6837 6883 7063 7196 7217 7282 7370 7458 7546 8036.

Ser. IV 8 26 155 226 330 363 391 403 438 472 619 973 1213 1220 1587 1832 2064.

Ser. V 49 63 103 373 396 620 830 834 924 1135 1448 1493 1571 1806 2129 2222 2301 2302 2461 2495 2664 2769 2889 2970 3174 3233 3272 3644 3669 3804 3924 3964 3967 4138 4239 4380 4415 4720 4777

(Dok. nast.)

⁂ **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 do 10 grudnia b. r. było dochodu na linii Lwów-Kraków 221.956 zł. 63 ct. (wchodzi tu już dochód z kolei lokalnej Jarosław-Sokal w sumie 5.434 zł. 79 ct.), na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 65.602 zł. 50 ct., ogółem 287.559 zł. 13 ct. W tym samym czasie roku zeszłego było dochodu na pierwszej linii 238.907 zł. 81 ct., na drugiej 57.635 zł. 45 ct., ogółem 296.543 zł. 26 ct. Od 1 stycznia zaś do 10 grudnia b. r. było przychodu na pierwszej linii 7,517.208 zł. 59 ct., na drugiej 1,937.224 zł. 69 ct.; razem 9,454.433 zł. 28 ct. W tym samym czasie roku zeszłego na pierwszej linii 7,728.630 zł. 74 ct., na drugiej 1.808.815 zł. 54 ct., razem zaś 9,537.446 zł. 28 ct.

OSTATNIA POCZTA

Do *Czasu* piszą ze Lwowa: „W odpowiedzi na znaną uchwałę sejmową w sprawie ogólnego moratoryum podatkowego dla okolic dotkniętych powodzią tegoroczną, mianowicie dla wszystkich mniejszych i większych właścicieli ziemskich, których grunta w pewnej gminie administracyjnej, a nie katastralnej, w jednej czwartej części, nie wliczając lasów i wiklin, zostały tegoroczną powodzią dotknięte, ministerstwo skarbu oznajmiło, że w takiej rozciągłości ulga nie

jest możliwą. Jednakże czynności celem przyznania opustu podatków, należącego się z powodu klęski powodziowej, dokonane zostaną z wszelkim pośpiechem i w tym celu wydano już zarządzenia, aby w gminach powodzią dotkniętych przy ściąganiu podatku domowego i gruntowego, potrącając z góry tę należytość, co do której z powodu doznanej klęski elementarnej, wedle odnośnych dochodzeń, spodziewać się należy opustu, postępowano z wszelką ogłędnością, oraz, aby prośby opodatkowanych osób i gmin o odroczenie spłaty podatku były w granicach możliwości uwzględniane. Odpowiedź ta, mianowicie pierwsza jej część odmowna nie jest żadną niespodzianką, gdyż już w czasie obrad Sejmu nad rezolucyą o żądanem moratoryum podatkowem, pan Namiestnik wyraźnie oświadczył, że ze stanowiska ustaw obowiązujących podobna ulga wyjątkowo pomyśleć się nie da. Druga przychylna część odpowiedzi ministerstwa potwierdza w zupełności to, co w czasie pobytu p. Ministra skarbu na tegorocznej sesyi sejmowej było zapowiedziane."

Według depeszy wiedeńskiej do dzienników krakowskich, z początkiem roku 1885 zostaną otwarte szkoły rolnicze w Horodence i Jagielnicy.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Najd. swoją Małżonką i całym dworem opuścił wczoraj letnią rezydencyę w Wartholtz i zamieszkał w Wiedniu.

Najd. Arcyksiążę Fryderyk wraz z Najd. swoją Małżonką Arcyksiężniczką Izabelą przybył przedwczoraj z Preszburga do Wiednia.

Książę Karol Teodor Bawarski i jego Małżonka udali się wczoraj z Wiednia na kilkodniowy pobyt do Budy dla odwiedzin Najj. Państwa.

Ambasador austryacki w Petersburgu, hr. Wolkenstein, przybył wczoraj do Wiednia.

Austryacko-węgierski poseł przy dworze greckim, bar. Trauttenberg, wyjechał przedwczoraj na swą posadę do Aten. Rokowania między Austro-Węgrami a Grecyą, mające na celu zawarcie traktatu handlowego, rozpoczną się zaraz po przybyciu bar. Trauttenberga do stolicy Grecyi.

Według dzienników wiedeńskich, rossyjskie ministerstwo komunikacyi i budowli miało wystosować odezwę do rządu austryackiego w sprawie przyspieszenia regulacyi Wisły i Sanu o ile te rzeki stanowią granicę pomiędzy Austryą i Rossyą.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych wniesiono najpierw dwie interpelacye, mianowicie dep. Oberndorfer interpelował w sprawie wydania kolidujących wrzekomo z ustawą wojskową rozporządzeń, a dep. Neubauer w sprawie przeniesienia koszar wiedeńskich po za miasto. Następnie p. Minister oświaty dał odpowiedź na interpelacyę dr. Rosera co do niektórych braków na klinice prof. Billrotha. P. Minister oświadczył, że rozpoczęto już kroki, celem usunięcia niedostatków i że przedłożono już plany rozszerzenia tej kliniki.

Wniosek Chlumetzkiego, aby nad wnioskiem Neuwirtha przystąpić do dyskusyi przed rozprawami nad sprawozdaniem o przedłużeniu ustawy o kolejach lokalnych, odrzucono 158 przeciw 136 głosom, poczem rozpoczęła się generalna dyskusya nad tem ostatniem przedłożeniem.

Pan minister handlu baron Pino, pierwszy zabierając głos, oświadczył, że rząd przez wniesienie nowego projektu o kolejach lokalnych złożył dowód, iż pragnie zmiany istniejącego ustawodawstwa; chcąc jednakże zaradzić niedogodnościom, jakie mogłyby powstać, gdyby została wstrzymaną obowiązująca dotychczas ustawa, domagał się, aby w razie niemożności uchwalenia nowej ustawy, prolongowano moc prawną dawnej do 1go sierpnia 1886 roku. Następnie pan minister podniósł pomyślne skutki dotychczasowej ustawy o kolejach lokalnych, i położył nacisk na to, że nigdy nie przekraczał swojej władzy.

Po dłuższej przemowie dr. Herbsta, który uzasadniał wniosek mniejszości, zabrał głos reprezentant rządu, radca dworu Wittek, i obaliwszy rzeczowe zarzuty dr. Herbsta, podniósł finansowe trudności, jakie groziłyby rządowi, gdyby chciał we własnym zarządzie, kosztem państwa, budować koleje lokalne.

Deputowany Rieger popierał przedłozenie rządowe, poczem dyskusya ogólna została zamkniętą.

(Dalszy przebieg posiedzenia streszcza depesza wiedeńska.)

Presse przypuszcza, iż pomimo obszernej dyskusyi, jaką spowodują przedmioty, stojące na porządku dziennym obrad przedświątecznych, Izba deputowanych będzie mogła dzisiaj rozejść się na ferye. Wnioski w sprawie przesilenia cukrowego zostaną przyjęte prawdopodobnie znaczną większością głosów, gdyż zjednoczona lewica nie zajmuje tutaj bynajmniej odpornego stanowiska, i pozostawiła swoim członkom zupełną swobodę w głosowaniu.

Komisya podatkowa Izby deputowanych obradowała wczoraj nad kredytem dodatkowym dla grecko katolickiego biskupstwa w Stanisławowie. Na wniosek dr. E. Czerkawskiego komisya przyjęła bez zmiany przedłożenie rządowe.

Następnie deputowany Zeithammer zdawał sprawę o subwencyach ze skarbu państwa na rzecz funduszów indemnizacyjnych, i wniósł o wstawienie do nadzwyczajnych wydatków dla Galicyi 2,265.000 zł., dla Bukowiny 377.000 zł.

W czeskim klubie deputowani morawscy zawiadomili, iż uczynią samoistny wniosek o zmianę ordynacyi wyborczej do Rady państwa, dla okręgów miejskich i większej własności na Morawie.

Na wczorajszem posiedzeniu węgierskiej Izby magnatów nowomianowany prezydent Sennyey obejmując przewodnictwo, zaznaczył w swojej mowie powitalnej, że jego polityczne zasady pozostały niezmienne, i że uważał za swój obowiązek jasno określić rządowi swoje polityczne stanowisko. Nie uczynił on żadnych politycznych koncesyj, bo zresztą takowych od niego nie żądano i zastrzega sobie w razie sprzecznych z rządem zapatrywań wypowiedzieć swoje zdanie, jako członek Izby magnatów. Sennyey podniósł w końcu znaczenie reformy Izby wyższej. (Huczne *eljen*).

W parlamencie niemieckim toczyła się wczoraj bardzo ożywiona rozprawa nad znanym wnioskiem polskim domagającym się równouprawnienia w sądownictwie języka polskiego z niemieckim. Ze strony Polaków przemawiali ks. dr. Jażdżewski i ks. Radziwiłł. Poseł Windthorst popierał wniosek polski, sekretarz stanu Schilling wystąpił przeciw niemu. Izba odesłała wniosek do komisyi.

Konferencya afrykańska miała zebrać się wczoraj dla powzięcia ostatecznej uchwały o ułożonych przez komisyę normach żeglugi na Kongo.

Wzmiankowany we wczorajszej depeszy berlińskiej wniosek Anglii, brzmi dosłownie: „W myśl zasad prawa międzynarodowego uznanego przez wszystkie mocarstwa i państwa, ma być zabronionym handel niewolnikami, a obowiązkiem jest wszystkich narodów pracować nad przytłumieniem tego handlu."

Na poniedziałkowej uroczystej audyencyi, poseł turecki doręczył carowi oznaki orderu *Imtiaz* wraz z własnoręcznym listem sułtana, carowej zaś order *Szaffkiet*.

Russk. Kur. donosi o mającem wkrótce nastąpić przeniesieniu konsulatu rossyjskiego z Brodów do Lwowa, zgodnie z umową zawartą na zjeździe skierniewickim.

Z Rzymu telegrafują do *Polit. Corr.*: „W okolicy Reggia zaszło niedawno kilka wypadków cholery, przyczem osoby zapadłe na epidemię pomarły. W ostatnich dniach jednakże stan rzeczy poprawił się na szczęście, a od dnia 11 b. m nikt tam ani nie umarł, ani zasłabł na cholerę."

Według depeszy belgradzkiej do *Pol. Corr.*, wznowienie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Serbią i Bułgaryą nastąpi jeszcze przed 13 stycznia p. r.

France donosi, że sztab generalny wydał książkę informacyjną dla oficerów całej armii francuskiej, która jednak nie jest przeznaczona do handlu publicznego, lecz ma być poufnie rozdana oficerom

Przytoczony dziennik pisząc o tem dziele, oświadcza: „Armia francuska przygotowana jest kompletnie do wojny, i na pierwsze skinienie stanąć może uzbrojona, zaopatrzona dostatecznie w materyał wojenny, gdyby się okazała potrzeba stoczenia walki o honor i byt". W dalszym ciągu odzywa się *France* z niezmiernemi pochwałami o działalności ministra wojny Campenona.

Minister marynarki Peyron zamianował komisyę, której poruczono utworzyć w pięciu wojskowych zatokach francuskich marynarskie kompanie weteranów, przeznaczone wyłącznie do służby wzorowej przy łodziach torpedowych.

O proteście króla Kambodży, wystosowanym do prezydenta Grevyego, doniósł dziennik *Soir*, który podaje oraz bliższe szczegóły tego protestu. Król Kambodży protestuje głównie przeciw środkom, użytym przez gubernatora Kochinhiny Thomsona, ażeby zmusić władzę Kambodży do podpisania konwencyi, skutkiem której miałaby Kambodża być wziętą pod rzeczywisty protektorat francuski.

Według doniesień najświeższych z Paryża, komisya budżetowa protestuje bardzo stanowczo przeciw projektowi ministra skarbu Tirarda, według którego Izba miałaby uchwalić prowizorycznie budżet wydatków na trzy miesiące roku przyszłego

---

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń 18 grudnia. (*Tel. pryw.*) W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych (patrz *Ostatnią Pocztę*) nad przedłożeniem o prolongowaniu ustawy o kolejach lokalnych, po przemówieniu generalnego mowcy lewicy dr. Herbsta i sprawozdawcy komisyi Hladika, przystąpiła Izba do dyskusyi szczegółowej, i uchwaliła artykuł I według wniosku większości komisyjnej.

Z porządku dziennego nastąpiło drugie czytanie wniosku deputowanego Neuwirtha.

Najpierw zabrał głos pan minister handlu baron Pino, i nawiązując swoje przemówienie do zarzutów, poczynionych przez dep. Neuwirtha, w czasie pierwszego czytania wniosku, zwrócił uwagę na to, że ministerstwo przy udzielaniu koncesyi w pierwszym rzędzie bierze pod rozwagę, czy strony, ubiegające się o udzielenie koncesyi na budowę kolei, są w możności uczynienia zadość warunkom koncesyi.

P. Minister, wykazawszy dalej, że linia St. Pölten-Tulln nie jest bynajmniej konkurencyjną, zwrócił się przeciw bezzasadnym argumentom Neuwirtha i wyjaśnił stosunek rządu do *Länderbanku*. Mowa p. Ministra przyjętą została żywemi oklaskami.

Po przemówieniu sprawozdawcy mniejszości komisyi kolejowej deput. Richtera, dalej dep. Herbsta i Neuwirtha, Izba na wniosek posła Jaworskiego uchwaliła zamknięcie dyskusyi, poczem przemówili generalny mowca mniejszości dr. Russ i sprawozdawca Hladik.

Przy głosowaniu przyjęty został wniosek większości, wszystkie zaś inne wnioski odrzucono.

Wiedeń, 18 grudnia. (*Tel. pr.*) Nie tracą nadziei, iż powiedzie się odwrócić katastrofę czeskiego ziemskiego Towarzystwa kredytowego.

Linc, 18go grudnia. (*Tel. pr.*) Aresztowano tu wczoraj prezesa stowarzyszenia robotników Fuchsa, pod zarzutem agitacyj anarchistycznych.

Tryest, 18 grudnia. (*Tel. pryw.*) Tutejsza krajowa rada szkolna rozstrzygnęła zatarg pomiędzy gminą i biskupim ordynaryatem w tym duchu, że nauka religii w miejskiej szkole ludowej w Serbola ma być udzielana we włoskim a nie słowiańskim języku, przeto wbrew zapatrywaniu ordynaryatu biskupiego.

Peszt, 18 grudnia. (*Tel. pryw.*) Pogłoska o śmierci Kossuta nie sprawdza się; owszem Kossut ma się zupełnie dobrze.

Berlin, 18 grudnia. Parlament niemiecki przekazał wniosek polski domagający się równouprawnienia w sądownictwie języka polskiego z niemieckim osobnej komisyi. (*Patrz Ostatnią Pocztę*). Podsekretarz stanu Schelling oświadczył, że rządy związkowe nie są skłonne do zgodzenia się na ten wniosek. Nie ma też powodu, który mógłby zniewolić do naruszenia obecnych stosunków, albowiem sądownictwo państwowe i ustawodawstwo rozwiązały kwestyę języka polskiego z należytem uwzględnieniem wchodzących tutaj w grę interesów.

Berlin, 18 grudnia. Z powodu prośb, nadchodzących ze wszystkich stron cesarstwa do urzędu spraw zagranicznych, o udzielenie posad w Afryce zachodniej, oświadcza *Nordd. Allg. Ztg.*, że urząd spraw zagranicznych nie jest obecnie w możności uwzględnić tego rodzaju podań. Do odpowiedzi na takie prośby powołane są wyłącznie te domy kupieckie, które posiadają w Afryce zachodniej terytorya pod opieką niemiecką.

Berlin, 18 grudnia. (*Tel. pryw.*) Konwencya, zawarta pomiędzy Anglią a Towarzystwem afrykańskiem, zawiera dwa punkta. Anglia oświadcza, iż zgadza się zupełnie z celami Towarzystwa, uznaje jego flagę, tudzież flagę przyszłego wolnego państwa, jako zaprzyjaźnionego rządu, i zgadza się na to, aby poddanym angielskim przysługiwało prowizorycznie sądownictwo konsularne.

Dzisiaj odbędzie konferencya ostatnie przed swiętami posiedzenie, poczem odroczy się aż do pierwszego tygodnia po Nowym Roku.

Berno, 18 grudnia. Rada narodowa zatwierdziła 86 głosami przeciw 34 środki, zarządzone przez Radę związku helweckiego przeciw tessyńskiej radzie kantonalnej.

Belgrad, 18 grudnia. (*Tel. pr.*) Zamek królewski w Kragujewacu, niegdyś rezydencya księcia Miłosza, zgorzał. W zamku tym był znaczny i drogocenny zbiór starożytności tureckich i kosztownych przedmiotów.

Paryż. 18go grudnia. Około 3.000 Chińczyków przybyło z gór w okolicę Chu, ażeby wieś położoną w północno-wschodniej stronie od Chu zaatakować. Część załogi francuskiej z Chu wyruszyła przeciw nieprzyjacielowi i rozproszyła go, zadawszy Chińczykom dotkliwe klęski. Straty francuskie wynoszą 24 zabitych i rannych.

Paryż, 18 grudnia. Dekret prezydenta powołuje do życia czwarty pułk tyralierów algierskich i dwa pułki legionu cudzoziemskiego.

Według organów anarchistycznych władze wydaliły z Marsylii i Nicei kilku obcokrajowych anarchistów.

Rzym, 18 grudnia. Według doniesienia *Agencyi Stefani* z Kairu, włoski agent dyplomatyczny otrzymał instrukcyę, ażeby oświadczył wicekrólowi Egiptu, ze względu na żądanie Niemiec i Rossyi, że Włochy jeszcze na konferencyi londyńskiej oświadczyły się przychylnie za reprezentacyą tych mocarstw przy kasie długu państwowego.

Barcelona, 18 grudnia. Wybuch dynamitu w jednym z domów prywatnych wyrządził znaczne szkody, z ludzi jednak nikt nie postradał życia.

Londyn, 18 grudnia (*Tel. pr.*) Według doniesienia tutejszych dzienników żadne z mocarstw nie odpowiedziało jeszcze na propozycye Anglii w sprawie Egiptu.

Z Kairu telegrafują, że sytuacya tamtejsza staje się coraz trudniejszą i grozi przesileniem. Nubar basza chce podać się do dymisyi, ponieważ nie czuje się na siłach, aby skłonić kedywa do otwartego wystąpienia przeciw Niemcom i Rossyi.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

W teatrze hr. Skarbka.

We czwartek dnia 18 grudnia 1884.

AIDA

Opera w 4-ech aktach a 7miu obrazach J. Verdi'ego.

Wszystkie kostiumy nowe.

Dekoracye pędzla pana Dülla: Akt I. Sala królewska, zmiana 2. Świątynia Wulkana. — Akt II. zmiana 1 Pokój Amneris, zmiana 2. Przed bramami Teb. — Akt III. Widok nocny nad brzegami Nilu. — Akt IV. zmiana 1. Przedsionek sali sądu, zmiana 2. Scena podzielona na dwa piętra, Na górze wnętrze głównej świątyni Wulkana, na dole lochy podziemne.

Kapelmistrz p. H. Jarecki. Reżyser p. J. Myszkowski

OSOBY:

Król Egiptu	p. Koncewicz
Amneris, jego córka	pna Piave
Aida, niewolnica z Etiopji	pni Arklowa
Radames, dowódzca wojsk egipsk.	p. Villa
Ramfis, arcykapłan	p. Jeromin
Amonastro, król Etiopów i ojciec Aidy	p. Rubirato
Posłaniec	p. Wojnowski

Kapłani, kapłanki, dworzanie, żołnierze, urzędnicy dworu, niewolnicy i jeńcy etiopscy, lud Egiptu etc. — Rzecz dzieje się w Memfis i Tebach za czasów panowania Faraonów.

Opera inscenowana podług scenaryusza wiedeńskiego.

Partye orkiestrowe na scenie wykona kapela „Harmonii"

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Pociągi kolejowe

Od 20 maja 1884.

podług zegarn lwowskiego

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski. o godz 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa na **Stryj:** rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 10 min. 56 przed poł. pociąg lokalny Stryj-Lwów.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz 5 min 3 po poł. pociąg mięszany i o godzinie 6 min. 35 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min 6 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mieszany.

Do dzisiejszego numeru dołącza **Księgarnia Polska** we Lwowie plac Halicki nr. 14, **cennik książek na gwiazdkę dla dzieci i młodzieży.**

NADESŁANE.

L. 13016. (8118 1—4)

ECHO MUZYCZNE, TEATRALNE I ARTYSTYCZNE

Tygodnik artystyczno-literacki.

wychodzi co sobotę. Daje w przeciągu roku 80 arkuszy tekstu pióra **najwybitniejszych sił pisarskich polskich i zagranicznych,** około 100 ilustracyj (przeważnie portretów), oraz przeszło 60 arkuszy *nut* muzycznych na fortepian (w łatwiejszym i trudniejszym układzie), instrumenta smyczkowe i do śpiewu pierwszorzędnych kompozytorów krajowych i zagranicznych.

Prenumerata roczna rs. 8, kwartalna rs. 2, z przesyłką pocztową rocznie rs. 10, kwartalnie rs. 2. k. 50

Abonenci roczni otrzymują *album* złożone z sześciu wielkich fotodrukowych portretów Marceliny Kochańskiej. Pauliny Lucci, Stanisława Moniuszki. Władysława Mirzwińskiego, Ad ma Asnyka i Jana Matejki.

Adres Redakcyi: Senatorska 18 w Warszawie.

Jako pewną i korzystną **lokacyę kapitałów** polecam **5% listy zastawne** c. k. uprzyw. **galicyj. Banku hipotecznego** (premiowane i niepremiowane) *i sprzedaję takowe* po najumiarkowańszym kursie. **August Schellenberg** **Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie.** (7768 1—?)

Przyjechali do Lwowa

dnia 18go grudnia 1884.

Hotel George'a

Pp. I. baron Brunicki ze Stryja. I Czajkowski ze Sarnik. S. Rossanowski z Rossyi. M. Ajwas z Czerniowiec. F. Geuduschek z Wiednia. A. Stolzberg z Wiednia. Saamen z Jałowego.

Hotel Europejski

Pp. Ks. S Lubomirski z Równa. A. hr. Zamoyski z Warszawy. W. Czajkowski z Medwedowic. Dr W. Lisowski z Krakowa

Hotel Langa

Pp. A. Dolinowski z Tarnopola. L. Birmann z Wiednia. H. Kana z Wiednia. M. Meth z Wiednia.

Hotel Francuski.

Pp. W. Gniewosz z Kontów. O Schnell z Firlejówki. A Serokin z Petersburga.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m.5.

Dla 19 grudnia 1884

E = — 2m 25,s11 Θ0 = 17h 53m 41s,85

Wschód słońca 18 o grudnia o 3h. 58m 8; wschód o 19h 56m., 9.

W grudniu nastąpi pełnia księżyca 2d 8h 35 m 8; ostatnia kwadra 9d 1h 6m, 6. nów 17d 3h 0m. 6, pierwsza kwadra 25d 2h 57 m, 3

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 2d 16h 5 i 31d 5h, 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 16d 17h, 5.

Równanie czasu będzie do 22 ujemne, od 22 do końca miesiąca dodatnie, w skutek czego zegary słoneczne do 22 grudnia wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe, za od 22 odwrotnie.

Stan średni barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na grudzień dla Lwowa 76.,3 mm., stan średni temperatury —2,°6

Spostrzeżenia meteorologiczne.

17 grudnia 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	731,45	727,49	726,27
Stan termometru suchego w st. Cels.	+2,2	—0,2	+2,0
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+0,2	—0,8	+1,6
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	3,8	4,0	4,9
Wilgotność powietrza względna w %.	65	89	93
Stan nieba.	4	10	10
Kierunek wiatru.	ssw.	sse.	sw
Moc wiatru.	1	2	2
Ilość opadu mierzonego do 2h 0,mm2 deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. +3,0			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. —0,8			
Elektryczność powietrza, woltów	283	150	8

(N. B 18.12 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 19.12).

Przy wietrze przeważnie zachodnim i średniej temperaturze dnia około 0, niebo przeważnie zamglone, powietrze wilgotne, opad niewielki.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 17 grudnia 1884.

(bez kupona bieżącego)

	płacą zł. kr.	żądają zł. kr.
1. Akcye za sztukę		
Kol. g. Kar Lud po 200 zł. m. k.	266 50	270 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa	193 —	196 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285 —	290 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238 —	242
2. List. zast. za 100 zł.		
Tow kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99 10	100 10
" " " 4 pr. w. a.	91 50	92 75
" " " 5 pr. okresowe	99 10	100 10
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87 —	88 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 20	102 20
" " " 5 pr. w. a.	97 —	98 —
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr premia	99 10	100 10
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58 —	60 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	58	60 —
½ prc. kraj. listy zastawne	91 —	92 —
Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 5 pr. los. w 15 lat		
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 75	102 75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3pr. wa	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96 75	97 75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa	102 75	104 —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa	90 60	91 60
5. Losy miasta Krakowa	18 75	20 75
" Stanisławowa	33 50	34 50
6. Monety		
Dukat holenderski	5 66	5 76
Dukat cesarski	5 71	5 81
Napoleondor	9 72	9 82
Półimperyał	10 02	10 12
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
" papierowy	1 26½	1 28½
100 marek niemieckich	59 90	60 75
Srebro	—	—
Kupony		

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 18 grudnia 1884

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81 95	82 10
luty-sierpień	81.95	82.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	83.—	83 15
kwiecień-październik	83 05	83 20
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	125.75	126.25
" " 1860 po 500 złr. w.a. 5pr	136 50	137 —
" " 1860 po 100 złr 5 pr	141.80	142 20
" " 1864 po 100 złr.	171 75	172 25
" " 1864 po 50 złr.	171 —	171 50
Renty Gom. po 50 ...	45 —	47 —
Listy zastaw. domen. państw. po 120 zlr. 5 prc.	151.60	152.—
Austr. Assyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	96 95	97.10
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	104 25	104 4[illegible]
2. Obligacye ... za 100 zł. m. k.		
Czeskie	108.50	—.—
Bukowińskie	101.50	102.25
Galicyjskie	101.50	102 10
Niższej Austryi	106.—	106.25
Siedmiogrodzkie	101.25	101.75
Węgier	101.50	101.50
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. ...	101.75	102 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	297.80	298 20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	809 —	810 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł. 4 pr	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk a 200 złr	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	860 —	861 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	61.—	62 —
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	523 —	525 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	233.50	234 —
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2328	2333
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	270 25	270 75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a.	194 50	195 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	307 50	308 —
Połud. kol. państw. po 200 złt. w. a.	148 —	148 25
Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	173 —	173 50
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 5 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4½ pr. w 50 l.	97.50	97.70
" " " premiowe po 5 pr.	96.75	97.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 15 l. 6 pr.	98.75	99 25
" " " w 20 l. 7pr.	101.—	102.—
" " " w 36 l. 5½ pr	98 75	99.25
Gal. Tow. kred. w. w. po 4 prc.	91 40	92.—
" " " po 6 prc.	99.50	—.—
" " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99 50	—.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 10	101 50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 4 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101 95	101 10
Węg. Tow. ziem. skr. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.7	102 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99 50	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. a.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99 25	99.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.70	106 —
" " po 100 zł. w. a.	102	103 50
Kol. żel. Kar. Lud. ... po 4½ pr	99.40	99.80
dtto. dtto. (Dębica-Sokal)	98 80	99.20
Kol. Lwow.-Czern.-Jass. ... po 5 prc. w srebrze ... 1865	83.15	82 30
" " 1870	86.15	86 30
" " 1880	—.—	—.—
" " 1884	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 ...	99 15	99 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w a.	180 —	180 50
Clarego po 40 zł. m. k.	41 50	42 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114 —	115 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19 —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	18.75
Pożyczka miasta Lublany po 30 zł.	23 —	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42 25	43 —
Palffego po 40 zł. m. k.	37 75	38 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	13 25	13.50
" " węgiersk. po 5 zł.	7 25	7 40
Fundacya szpitala Arcyks. Rud lfa po 10 zł. w. a.	18.25	18 75
Salma po 40 zł. m. k.	56 —	56 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	50.75	51 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23 50	24 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	130 —	132 —
" " po 50 zł. m. k.	58.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36 50	37 50
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123 35	123.70
Paryż za 100 fr.	48 67.50	48 72.50
Kurs złot.		
Dukat cesarski mon.	5.78.—	5.80.—
" pełnej wagi	5.76.—	5.78 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9 76. —	9.77. —
Rossyjski imperyał	10.04	10 06 —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—
Bank krajowy		
6prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegraficzny kurs wiedeński

dnia 17 grudnia 1884

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	75
" " " w srebrze	82	75
Renta w złocie	104	—
5 prc. austr. renta marcowa	96	80
Akcye banku wiedeńskiego	857	—
" kredytowego	293	90
Londyn	123	35
Srebro	—	—
Napoleondor	9	76·5
Dukat cesarski mon.	5	78
100 mark niemieckich	60	2·5

Licytacye.

L. 7578. (7554 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Wojciecha Klisiaka w kwocie 100 *zł.* w. a. z pn. odbędzie się w dniach t. j. 15 stycznia, 18 lutego i 19 marca 1885, każdym razem o godzinie 10 z rana, w tutejszym budynku sądowym licytacyjna sprzedaż realności pod Nr. 134 w Porębie wiel położonej, w jednej połowie małoletnich spadkobierców śp. Tomasza Klisiaka, w drugiej połowie Maryanny Iisiakowej własnej, a to na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową a na trzecim nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa i wywołania 1823 *zł.* 50 ct. w. a.

Wadyum 180 *zł.*

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kaufmann w Oświęcimie.

Protokół opisania, i oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim, 29 grudnia 1883.

L. 5980. (7886 1—3)

Dnia 13 stycznia, 10 lutego i 10 marca 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż real. pod lk.284 w Brzesku wyk. hyp. 284 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej, Antoniny Marcowej własnej, na rzecz masy spadkowej Jana Latocha, celem zaspokojenia sumy 200 *zł.* w. a. z. pn.

Cena wywołania 750 zł. w.a. Wadyum 75 *zł.* a. w.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia łżejszych warunków wyznacza się na dzień 10 marca o godz. 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 18 sierpnia 1884

L 5031. (8013 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce przeciw Franciszkowi i Józefie Fałkiewiczom o zapłacenie 200 zł. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod lk. 348 w Bóbrce położonej wyk hyp. l. 147 objętej dłużników własnej w trzech terminach na dzień:

16 stycznia
10 lutego
11 marca 1885

o godzinie 10 rano każdym razem, w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 265 *zł.* w. a., poręczne 26 *zł.* 50 ct. w. a., że realność powyższa w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedaną zostanie którąby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 31 sierpnia 1884.

Licytacye.

L. 14412. (7952 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wsprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Adolfowi Kindlerowi o dwie rat po 383 zł. 40 ct. w. a. z pn. ogłasza, że dnia 14 stycznia, 18 lutego i 19 marca 1885 w każdym z tych dni o 10 godz. przed południem, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie obwodowym w drodze publicznej licytacyi przymusowa sprzedaż realności pod lk. 8 m. w Stanisławowie położonej jak Dom. II. civ. pag. 30 n. 15 haer. Adolfa Kindlera własnej pod następującemi warunkami.

Cena wywołania 18.000 zł. w. a.

Wadyum 1.800 zł. w. a.

Przy tych terminach realność ta tylko za cenę wywołania jako wartość przy udzieleniu pożyczki bankowi przyjętą lub wyżej takowej sprzedaną będzie.

Gdyby realność licytowana w tych terminach przynajmniej za cenę wywołania sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 19 marca 1885 o godz. 4 popołudniu.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Buczyński ze substytucyją adw. dr. Szydłowskiego.

Stanisławów, dnia 25 października 1884.

L. 5583. (8012 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Dawida Holländera przeciw Jakóbowi Mechlowi dw. im. Sparerowi o zapłacenie resztującej kwoty 390 zł. w. a. z większej kwoty 600 zł. w. a pochodzącej z 6pr. od dnia 11 stycznia 1877 bieżącemi odsetkami, po potrąceniu zapłaconych kwot 10 zł., 50 zł, 12 zł i 100 zł., czyli razem 172 zł. w. a, rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 166 w Podhorodyszczu położonego wyk. hyp. l. 192 i 190 objętego dłużnika własnego, w trzech na dniu:

14 stycznia
12 lutego
6 marca

o godzinie 10 rano każdym razem, w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1990 zł. w. a. poręczne 199 zł. w. a. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mającey w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w Urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 20 sierpnia 1884.

L. 671. (7881 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach wiadomem czyni, że celem przymusowego ściągnięcia kwoty 650 zł. z pn. na rzecz Anny Eisenberg odbędzie się na dniu 19 stycznia 1885 o godz. 4 po południu w sali rozpraw tutejszego sądu przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 166 w Brzeżanach na przedmieściu Adamówce położonej ut. Dom. I pag. 319 n. 7 haer. Aleksandra i Ludwika Wierzbickiego własnej także i poniżej ceny szacunkowoj 598 zł. 3ct. w. a. Wadyum wynosi 30 zł Bliższe warunki ułatwiające, akt detaksacyi i ekstrakt tabularny można przejrzeć w tus. registraturze. O czem strony, tudzież tych wierzycieli hypotecznych realności l. 166 w Brzeżanach, którzyby po dniu 27 czerwca 1883 do tabuli weszli, lub którymby obecna uchwała sądu doręczoną być nie mogła przez ustanowionego kuratora adw. dr. Tupeca i przez edykta zawiadamia.

Brzeżany, 7 listopada 1884.

L. 516. (8072 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, w kwocie 355 zł. 72 ct. z 7pr. odsetkami od 10 sierpnia 1883 tudzież kosztami egzekucyjnymi w kwocie 18 zł 90 ct. w. a. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 180 w Brzeżanach w mieście położonej wedle Dom. VI pag. 725 n. 11 haer. dłużnika Neumana Rothenberga własnej w dwóch terminach w dniach 12 stycznia, 16 lutego 1885, każdym razem o godź. 3 po południu w sali rozpraw karnych Nr. 16

Cena wywołania wynosi 2000 zł., a wadyum 200 zł. w. a.

Rzeczona realność zostanie wszakże przy tych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Gdyby jednakowoż realność ta na tych terminach za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną być nie mogła tedy ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 16 marca 1885 o godź 3 po południu, tudzież wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można w tus. registraturze przejrzeć.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamiamy c. k. uprz. gal. Bank. hipoteczny we Lwowie dłużnika p. Neumana Rothenberga, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem wys. skarbu Stanisława hr. Potockiego z miejsca pobytu niewiadomego, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 6 sierpnia 1884 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwałą licytacyę ta rozpisującą lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegokolwiekbądz powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły przez kuratora adw. dr. Leona Madeyskiego podstawiając temu jako substytuta p. adw. dr. Tupeca tudzież edyktem niniejszym.

Z c. k. sądu obwodowyego

Brzeżany, 31 października 1884.

L. 6510. (7957 2—3)

Dnia 13 stycznia, 10 lutego i 10 marca 1885, o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 71 w Łękach wyk. hip. l. 71 ks. gr. gminy Łęki objętej, Michała Wąsika własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia sumy 500 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1000 zł. w. a.

Wadyum 100 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 10 marca 1885 o godź 4 popołudniu.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 16 września 1884.

L. 8943. (7983 2—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy delegowany miejski, ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Joanny Wolskiej 2 Fuksikowej w kwocie 143 zł. w.a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 12 lutego, 12 marca i 16 kwietnia 1885, każdym razem o godź. 10 rano egzekucyjna realność l. 281 w Choczni w księdze gruntowej na Jana Gancarz zapisanej. Cena wywołania 353 zł. $54^{3}/_{7}$ kr., wadyum 36 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze.

Wadowice, 2 listopada 1884.

L. 5880. (7987 2—3)

C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 12 stycznia i 16 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności hipotecznej Nr. 7 w gminie katastralnej Dębiaki, Hyki położonej nieobjętej masy spadkowej po Henryku Flath własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego w resztującej kwocie 758 zł 53 ct. w. a. z pn. z pożyczki pierwotnej 1000 zł.

Cena wywołania 2000 zł wadyum 200 zł.

Na obydwóch terminach sprzedaż nastąpi za cenę wywołania lub powyżej takowej.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 16 marca 1885 godzinę 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem owych wierzycieli jest dr. Brandt w Mielcu.

Mielec, 13 listopada 1884.

L. 14642. (8009 2—3)

C k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w kwocie 50 zł. a względnie 39 zł. 46 ct. odbędzie się dnia 12 stycznia 30 stycznia i 13 lutego 1885, o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Stefana Hrynyszyn własnej pod lk. 39 i 42 subr. 26 w Czukalówce położonej, wyk. hipot. l. 113 gminy Czukalówka objętej która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 250 zł. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 25 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Wurzel w zastęp. dr. Bardach.

Stanisławów, 30 września 1884.

L. 13045. (8010 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredyt, włość. w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się dnia 12 stycznia, 30 stycznia i 16 lutego 1885, o godź. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jędrzeja Łotowskiego własnej w Pasiecznej pod lk. 95/45 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 250 zł. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 25 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Eminowicz.

Stanisławów, 30 września 1884.

L. 4368. (7885 1—3)

Dnia 13 stycznia 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 213 w Iwkowej, wyk. hip. 213 księgi grunt. gminy Iwkowa objętej Jana Repetowskiego własnej, na rzecz Zakładu kredytowegc właściańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sumy 178 zł. 33 ct. wal. austr. z pn.

Cena wywołania 350 zł. w. a. Wadyum 35 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 27 czerwca 1884.

L. 25510. (7778 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia resztujących należytości gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwotach 2308 zł. 51 ct., 1951 zł. 46 ct. i 1109 zł. 22 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tymże sądzie w biurze pod Nr. 14, przymusowa sprzedaż dóbr Połom mały i Połom część wykazami hipotecznemi l. 657 i 658 objętych w powiecie Brzeskim położonych, Kazimiery Jadwigi, Józefa Kazimierza 2 im. i Mieczysława Jaszczurowskich własnością będących, w dwóch terminach to jest 20 stycznia i 24 lutego 1885 o godzinie 10 rano, z tem, że na tych terminach dobra te poniżej ceny wywołania sprzedanemi nie będą Cena wywołania wynosi sumę 13010 zł. w.a. Wadyum licytacyjne, które złożonem być ma w gotówce; w książeczkach kasy oszczędności lub w papierach wartościowych w uchwale licytacyjnej, wyszczególnionych wynosi kwotę 1301 zł. w. a. — Resztę warunków sprzedaży i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej. Kuratorem wierzycieli, którzyby po 10 czerwca 1884 do hipoteki weszli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną nie została ustanowionym zostaje adw. dr. Kaufmann z substytucyą adw. dr. Pieniążka.

Kraków, 17 października 1884.

L. 37677. (7821 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Esterze Riedler zamężnej Schreiber pto 567 zł. 567 zł., w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. $574^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej pod następującemi ułatwiającemi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się na jednym tylko terminie t. j. dnia 15 stycznia 1885, o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tut. sądu, przy którym realność powyższa i niżej ceny szacunkowej, za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

2) Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 20 000 zł. w. a.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 5/100 ceny wywołania 20.000 zł. t.j. sumę 1.000zł. bądź w gotowiznie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemsk., c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego lub austro-węgierskiego Banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim, przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiznie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

4. Nabywca obowiązany będzie na tej realnośei, ciężące długi w miarę ofiarowanej ceny kupna na siebie przyjąć, jeżeliby wierzyciele swych wierzytelności przed ustanowionym terminem wypowiedzenia przyjąć nie chcieli. Dalsze warunki licytacyjne, jakoteż wyciąg tabularny w registraturze tutejszego sądu przejrzane być mogą.

Lwów, dnia 22 listopada 1884.

L 6496. (8077 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, ze celem zaspokojenia pretensyi resztującej 89 zł. 92 ct. w. a. z pn. c. k. uprzyw. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi się należącej odbędzie się licytacya realności pod lk. 61 now. subrep. 25 wyk. hip. 144 księgi gruntowej gminy Hołodówka wyk. hip. 107 księgi gruntowej gminy Podolce objętej na czterech terminach, dnia 14 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 18 marca 1885 tamże.

Cena wywołania w kwocie 400 zł. w.a. wydyum, zaś 10pr. ceny wywołania.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny, można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem c. k notaryusza Włodzimierza Łuszpińskiego.

Komarno, dnia 11 października 1884.

L. 2042. (7653 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Anny Łukawskiej przeciwko Stanisławowi Janeczce pto 50 zł. z pn. odbędzie się w dniach 15 stycznia, 18 lutego i 19 marca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod Nk. 22 w Harmęzach położonej Stanisława Janeczki własnej, a to na 2 pierwszych, terminach za, lub powyżej ceny szacunkowej na 3-cim także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie nizej, jak długi wynoszą, a w razie nie uzyskania takowej wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków na 19 marca 1885 o godzinie 4 po południu.

Cena szacunkowa 835 zł, w. a., wadyum 83 zł. 50 ct. a. w.

Kuratorem wierzycieli dr. Kaufmann.

Reszta warunków, protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim, 31 maja 1884.

L. 14355. (7809 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zospokojenia wierzytelności Mojżesza Kaswinera w kwocie 810 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się dnia 12 stycznia, 30 stycznia i 12 lutego 1885 o 10 godz. rano w tus. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Ignacego Kosińskiego własnej w Majdanie pod lk. 341 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 2559 zł., sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 256 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Eminowicz.

Stanisławów, 29 września 1884.

L. 5623. (8038 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem przymusowego ściągnięcia od Pawła Barniaka na rzecz gal. Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie 850 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 15 grudnia 1884, o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż majętności „Osada dworska“ pod lk. 203/IV w Besku położonej wedle ks. włas. Tom. 537 pag. 97 n. I act. Pawła Barniaka własnej.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 1260 zł. w. a., wadyum zaś 10prc. tejże.

Resztę warunków i odnośne akta można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Rymanów, dnia 30 września 1884.

L. 27976. (7777 3—3

C. k. sąd krajowy ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Antoniego Marfiewicza w kwocie 1080 zł. z pn. odbędzie się w dniu 12 stycznia i 16 lutego 1885, każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności l. 63 dz. IV. w Krakowie Natalii Gebhardt własnej. Cenę wywołania stanowi kwota 50242 zł. 80 ct., wadyum 5024 zł. Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądowej registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Dominik Markiewicz z substytucyą adw. dr. Cesznaka.

Kraków, 14 listopada 1884.

L. 6337. (7960 3—3)

C. k. sąd powiatowy obwieszcza, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kred. włościańskiego w kwocie 157 złr. 67 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 118 w Rdzawce lwh. 14, 11 i 15 Szymona Kościelniaka własnej, w trzech terminach: 12 stycznia, 9 lutego i 9 marca 1885, każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 400 zł. w. a.

Wadyum wynosi 40 zł.; kuratorem wierzycieli adw. dr. Geissler w Nowymtargu.

Resztę warunków oraz ekstrat hipoteczny monża przejrzeć w registraturze sądowej.

Nowy-targ, dnia 31 sierpnia 1884.

L. 6477. (7961 3—3)

C k. sąd powiatowy obwieszcza, że celem zaspokojenia pretensyi galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 66 zł. 83 kr. a. w. odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności lkons. 16 lwh 108, 109 w Ponicach dłużnika Stanisława Skawskiego własnej pod następującemi warunkami:

1. Cena wywołania 400 zł.
2. Wadyum 40 zł
3 Licytacya odbędzie się w 3 terminach: 12 stycznia, 9 lutego i 9 marca 1885 zawsze o godz. 10 rano.

4. Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. notaryusz Trybulec w Nowymtargu.

5. Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Nowy-targ, dnia 14 października 1884.

L. 10467/10495 (7884 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze jako władza przeprowadzająca postępowanie spadkowe po śp. Józefie Rafele dw. im. Limbachu, zmarłym w Stankowcach dnia 21 października 1878 ogłasza, iż wskutek wniesionej d. 25 października 1884, do l. 10495 prośby deklarowanych spadkobierców zmarłego jako to: Jana Limbacha, Franciszka Ksawerego dw. im. Limbacha, Feliksa Wilhelma dw. im. Limbacha, Elżbiety z Limbachów Dzierzkowskiej, Tytusa Szypajły, cesyonaryusza deklarowanej spadkobierczyni Katarzyny Szypajłowej, i Simy Taubowej, cesyonaryuszki, deklarowanej spadkobierczyni Anny Limbach, odbędzie się w dniu 15 stycznia 1885 o godzinie 10 przed południem w gmachu tegoż sądu publiczna dobrowolna sprzedaż w drodze licytacyi nieruchomego majątku spadkowego, po Józefie Rafale dw. im. Limbachu pozostałego, a składającego się z dominikalnych części dóbr Stańkowce i Witwica, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bolechowie położonych, wraz z wszystkimi do nich należącymi budynkami, gruntami, młynami i innymi przedmiotami w odnośnym inwentarzu spadkowym dokładnie oznaczonymi.

Na tym terminie przedmiot licytacyi tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedany będzie, a takową stanowi oznaczona przez spadkobierców na podstawie inwentarza cena 5000 zł. w. a., podczas gdy wadyum 500zł. w. a. w gotówce wynosi.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież odnośny inwentarz są do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Sambor, 4 listopada 1884.

L. 25275. (8109)

Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa tudzież wina moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej uwidocznionych na rok 1885 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na dalsze dwa lata 1886 i 1887 lub bezwarunkowo na trzy lata t. j. na czas od 1 stycznia 1885, do końca grudnia 1887 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach w dniach i godzinach niżej poszczególnionych publiczna licytacya.

Cena wywołania na każdy przedmiot dzierżawny jest poniżej podana.

Kto chce brać udział w ustnej licytacyi ma przed rozpoczęciem tejże złożyć adyum stanowiącą 10 część ceny wywołania w gotówce, w obligacyach państwowych lub w innych papierach wartościowych przez administracyę skarbową przyjmowanych.

Przyjmuje się także i pisemne nadaże za pomocą po formie wystosowanych marką stemplową na 50 centów, pierwszym wierszem przepisaną z opatrzonych offert, które mają być najdalej do 2-iej godziny po południu w dniu poprzedzającym ustną licytacyę na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach wniesione i dokładnie na kowercie oznaczone na jaki przedmiot dzierżawy opiewają.

Telegraficzne nadaże wyklucza się bezwarunkowo.

Wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych, tudzież bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne, można przeglądać w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach i we wszystkich komisaryatach (nadzorach) c. k. straży skarbowej tutejszego okręgu w godzinach urzędowych.

Liczba porządkowa	podatek konsumcyjny ma być wydzierżawiony: w okręgu dzierżawnym z przynależnemi miejscowościami	wedle taryfy	cena wywołania od mięsa zł.	ct.	od wina zł.	ct	wadyum w kwocie zł.	ct.	Licytacya odbędzie się od godziny 9 rano do 1 po południu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach
1	Brody z 65 miejscowościami	—	—	—	1085	—	109	—	dnia 21 grudnia 1884
2	Sassów z 16 miejscowościami	III.	1100	48	—	—	111	—	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu. Brody, dnia 15 grudnia 1884.

L. 7698. (7706 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Anny Ochońskiej w kwocie 140 zł. w. a. sprzedaną będzie w sądzie, w dniach 16 stycznia, 17 lutego, 17 marca 1885 r. o godzinie 10 rano, połowa realności pod l. 15 w Bierzanowie do Małgorzaty Krówczyny należąca; na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyższą na trzecim zaś za cenę równą ciężarom hipotecznym. Cena szacunkowa wynosi 606 zł. 50 ct. w.a. zakład 60 zł. 65 ct. w. a.

Resztę warunków sprzedaży akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć wolno w registraturze. O tem zawiadamia sąd interesowanych z dodatkiem, że dla nieznanych wierzycieli Paweł Wcisło w Bierzanowie kuratorem ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 20 listopada 1884.

Zl. 2629. (8104 1—3)

K. k. Genie - Direction in Lemberg.

Offert-Ausschreibung.

1. Zur Sicherstellung der im k. k. Verpflegs-Etablissement zu Tarnopol im Jahre 1885 zu bewirkenden größeren Herstellungen findet am 7 Jänner 1885 um 10 Uhr Vormittags bei der k. k. Genie-Direction zu Lemberg (Wallstraße Nr. 16 II Stock) eine schriftliche Offert-Verhandlung statt,

2. Die zur Vergebung gelangenden Leistungen sind veranschlagt mit zusammen 7700 fl. öW.

3. Voranschlag und Pläne, sowie sonstige Baubehelfe, dann die Konkurrenz und allgemeinen Bedingungen, welche jeder Offerent zu erfüllen hat, wenn auf sein Offert Rücksicht genommen werden soll, endlich die genau einzuhaltenden Offerts-Formularien können täglich in den Vormittags-Stunden bei der im Punkte 1 erwähnten Genie-Direktion eingesehen werden.

4. Das von den Konkurrenten vor dem für den Beginn der Offert-Verhandlung bestimmten Zeitpunkte, bei der Genie-Direktion zu erlegende Angeld ist mit 5% der Voranschlags-Summe d. i. mit 385 fl ö. W. bemessen.

5. Die von dem Ersteher zu erlegende Kaution ist mit dem doppelten Betrage des Angeldes bemessen.

Lemberg, am 16 Dezember 1884.

Von der Verwaltungs-Kommission der k. k. Genie-Direction.

L. 5704. (7605 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Jana Ryczko, w kwocie 10 zł. 41 ct w. a. z pn. przeprowadzi tutejszy sąd licytacyjną sprzedaż 7/21 części realności lwh. 32 w Babicach objętej Michała Lachety własnych a to w trzech terminach mianowicie: dnia 15 stycznia, 18 lutego i 19 marca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym budynku sądowym. Na pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową a na trzecim nawet poniżej takowej jednak nie niżej niż wszystkie na tych częściach zabezpieczone długi wynoszą. Wrazie gdyby takiej ceny nikt nie ofiarował, ułożone zostaną lzejsze warunki na który się wierzycieli z tem dołożeniem wzywa, iż nie stawający za przystępujących do wniosków większości uważani będą, poczem ostatni termin do sprzedaży za jakąkolwiek cenę z urzędu wyznaczonym zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania 1064 zł. 31 ct. w. a.

Wadyum 106 zł.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim, 16 października 1884.

L. 4533. (7959 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 15 stycznia, 19 lutego i 26 marca 1885, każdym razem o godź. 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Roznie wielkim pod lk. 4 położonej ciała tabularnego nietworzącej do Mikołaja Bukatka należącej na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Sender w kwocie 180 zł. w. a. z pn. Realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 1580 zł. a. w. lub wyżej przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej. Akt zastawnego opisania, i oszacowania resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w t. s. registraturze.

Kuty, dnia 26 czerwca 1884.

L. 13750 (7898 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia, że egzekucyjna licytacya połowy sumy 800 zł. w. a. wedle haer: I pag 203 n. 3 on. w stanie biernym realności pod lk. $282/117^3/_4$ w Stanisławowie położonej na rzecz dłużniczki Nessi Lichtenberg zaintabulowanej, celem zaspokojenia pretensyi 200 zł. z pn. na rzecz Wiktoryi Kotowskiej odbędzie się dnia 14 stycznia, 18 lutego i 19 marca 1885, o godz. 10 z rana w tut. sądzie z tem, że na pierwszych dwóch terminach powyższa pretensya za lub wyżej ceny wywołania 400 zł. w. a przy trzecim terminie zaś poniżej takowej za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie. Wadyum 40 zł w. a.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można w sądzie przejrzeć. Wierzycielom po dniu 13 stycznia 1884, do tabuli wchodzącym lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem adw. dr. Wurzla ze substytucyą adw. dr. Bardacha.

Stanisławów, 18 października 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 24454. (7577 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegow. w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzek. Antoniego Michalewskiego o 320 złr. dla niewiadomego z pobytu egzekuta Romana Sosińskiego, kuratorem adw. dra Mieczysława Brzeskiego ustanowił.

Tarnów 21 listopada 1884.

L. 43574. (7497 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości, że należące do śp. Franciszka Pillara byłego kontrolora podatkowego w Królewcu (Königsberg) i jako kaucya służbowa tegoż śp. Franciszka Pillara zawinkulowano obligi indemnizacyjne a mianowicie obligacya indemnizacyjna Galicyi wschodniej l. 7022 lit. A. na 200 złr. m. k. opiewające dnia 31 października 1876 wylosowana i takaż obligacya Galicyi wschodniej Nr. 2554 na 50 złr. m. k. opiewająca, tudzież obligacya indemnizacyjna Galicyi zachodniej Nr. 7641 na 100 złr. opiewająca i takaż obligacya Galicyi zachodniej Nr. 7642 na 100 złr. opiewająca dnia 31 października 1877 wylosowana — zagubione zostały, i wzywa zarazem każdego, ktoby powyższe obligacye posiadał, aby takowe w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, tem pewniej sądowi tut. przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu powyższe obligacye za umorzone uznane zostaną

Lwów 27 września 1884.

Zl. 3011. (8108)

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, — daß

1. der k. k. Generalmajor u. Commandant der 22 Inf. Brigade Gideon Heinrich Franz Freiherr von Pittel wohnhaft zu Lemberg,

Sohn des zu Gmunden † k. k. Obersten a. D. Christoph Freiherrn von Pittel u. dessen zu Meran † Ehefrau Wilhelmine geb. von Camuzi

2. und die Aslenia Amelie Katharina Henriette Gräfin Verri della Bosia wohnhaft zu München,

Tochter des k. Generallieutenants u. Chefs des Generalstabes der Armee, Excellenz, Grafen Max Verri della Bosia u. dessen Ehefrau Florentine geb. Rudhart in München.

Die Ehe mit einander eingehen wollen.

München, am 13 Dezember 1884.

Der Standesbeamte der kgl. Haupt- und Residenzstadt München.

SCHROTT, Rechtsrath.

L. 5567. (7109 1—3)

W Y K A Z

depozytów przy c. k. sądzie powiatowym w Nisku, do których od 30 lat właściciele nie zgłosili się.

Strona księgi głównej	Data i liczba pierwszego rozporządzenia sądowego	Dzień odbioru	Nazwisko masy	Suma deponowana: w gotówce lub w kosztownościach zł.	ct.	w książeczkach kasy oszczędności zł.	ct.	w zapisach długu: politycznych zł	ct.	prywatnych zł.	ct.
1	Odebrano w przechowanie od byłego Dominium d. $^{11}/_{8}$ 1856 na podstawie protokołu c. k. urzędu powiatowego z dnia $^{11}/_{8}$ 1856 l. 723. Wedle księgi depozytowej założonej w roku 1846 pochodzą wszystkie depozyta jeszcze przed rokiem 1845 — gdyż do rzeczonej księgi zostały przeniesione, do każdej masy wyniki z obrachunku po koniec roku 1845 zdziałanego — kiedy i któremi rozporządzeniami zostały pierwotnie złożone — niewiadomo — gdyż książek depozytowych przed rokiem 1845 odszukać nie można.		Spadkowa po: Janie Münich	—	—	9	14	—	—	—	—
2			„ Franciszku Buchowskim	-	—	50	1	—	—	—	—
4			„ Andrzeju Kamińskim	—	—	—	—	—	-	76	—
49			„ Ignacym Nowackim	—	—	535	8	—	—	278	—
87			„ Andrzeju Grotowskim	—	—	61	49	—	—	168	—
68			„ Janie Zwierzynie	—	—	199	93	—	—	13	—
7			„ lekarzu Reubel	—	—	157	$78^1/_2$	—	—	12	—
8			„ Franciszku Lisowskim	—	—	39	$93^1/_2$	—	—	—	—
10			„ Andrzeju Roth	—	—	20	$40^1/_2$	—	—	—	—
11			„ lekarzu Wex	—	—	29	$6^1/_2$	—	—	—	—
13			„ Ziegler	—	—	1	$25^1/_2$	—	—	—	—
14			„ Koneckim	—	—	11	$24^1/_2$	—	—	15	—
16			„ Preusentanz	—	—	1	55	—	—	—	—
17			„ Widlmann	—	—	45	46	-	—	—	—
18			„ Kischelaku	—	—	9	$27^1/_2$	—	—	—	—
27			„ Soletyło	—	—	59	65	—	—	—	—
71			„ Franciszce Skarzewskiej	—	—	375	90	—	—	72	—
20			„ Józefie Krommer	—	—	2	52	—	—	—	—
21			„ Rozalii Rauscher 1o śl. Tarczyńskiej	—	—	—	—	—	—	50	—
23	Dom. $^{9}/_{3}$ 840 l. 339 „ $^{1}/_{7}$ 846 l. 838	W księdze depozytowej z r. 1846, dzień odbioru nie jest uwidoczniony	„ Janie Stec (nieletni Wojciech Stec)	—	—	56	$84^1/_2$	—	—	—	—
25	„ $^{20}/_{2}$ 851 l. 1732 ex 847/324 jud.		„ Wenclu Suchy	—	—	26	$59^1/_2$	—	—	—	—
28	„ $^{19}/_{2}$ 847 l. 304/43 jud.		nieletn: Anny Moskal	—	—	22	65	—	—	22	50
29	„ dtto dtto		„ Jakóba dtto	—	—	22	65	—	—	22	50
30	„ $^{5}/_{1}$ 850 l. 23/6 jud.		spadkowa po Wojciechu Wyku, dla spadkob. po Jakóbie Wyku, nieletn. Zofii, Franciszki i Maryi Wyka	—	—	—	—	—	—	10	—
33	„ $^{27}/_{7}$ 853 l. 1097		Filipa Mayforth	—	66	—	—	—	—	—	—
31	„ $^{20}/_{3}$ 854 l. 438		spadk. po Tomaszu Rozlazłym	—	—	45	$6^1/_2$	—	—	—	—

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu właścicieli powyższych depozytów, aby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni zgłosili się po odbiór tych depozytów i należycie wylegitymowali swe prawa do nich, po upływie bowiem tego czasu, depozyta te będą uznane za przepadłe, na korzyść Wysokiego Skarbu i temuż wydane zostaną.

C. k. sąd powiatowy. Nisko, dnia 26 października 1884.

L. 4488. (7055)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Albin Kolloros, browar w Radziszowie, Bierbrauerei in Radziszów P. Skawina“, której używa jako dzierżawca browaru w Radziszowie, podpisując takową poniżej wyciśniętych stampilią słów: „Albin Kolloros, browar w Radziszowie, Bierbrauerei in Radziszów, P. Skawina“

Albin Kolloros.

Wadowice, dnia 18 października 1884.

L. 6154. (7086)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że zostaje na dniu dzisiejszym do ćejestru spółek zarobkowych wpisanem, iż na zwyczajnem dorocznem walnem zgromadzeniu kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Kańczudze, Towarzystwo zarejestrowane z nieograniczoną poręką, wybrano: w miejsce zmarłego kasyera, Melitona Janoszewskiego występującego kasyera, zastępcą Marcelego Swistka, a w miejsce tegoż ostatniego Kiliana Koperskiego.

Rzeszów, 16 października 1884.

L. 37375. (7119)

W myśl §. 139 pat. ces. z dnia 9 sierpnia 1854 nr. 208 d. p. p. c. k. sąd powiatowy del g. miej w Krakowie wzywa dziedziców, legataryuszów tudzież wierżycieli zmarłego zmarłego w Krakowie na dniu 7 października 1884 Eisiga Elbauma kupca z Siedlec w Królestwie Polskiem, aby z pretensyami swojemi do spuścizny po nim pozostałej w przeciągu trzech miesięcy w sądzie tutejszym się zgłosili, gdyż w przeciwnym razie spadek po nim wydany zostanie władzom przynależnym w Królestwie Polskiem, lub osobie wskazanej przez też władze, jako do odebrania spuścizny uprawnionej.

Kraków, 22 października 1884.

Konkursa.

L. 9085. (7986 3—3)

Komisya hipoteczna w Łańcucie przyjmie zaraz rutynowanego dyetaryusza za wynagrodzeniem dziennem 80 ct.

Łańcut, 30 listopada 1884.

L. 10886. (8024 2—3)

Posada radcy sądu krajowego z poborami VII klasy rangi przy sądzie krajowym we Lwowie jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę, ewentualnie o podobną przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 10 stycznia 1885 do Prezydyum sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 12 grudnia 1884.

L. 984/R. s. o. (7969 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie.

A. W powiecie Brzeżańskim:

I. Nauczyciela starszego lub nauczycielki przy trzyklasowej szkole etatowej w Kozowie z roczną płacą 450 złr. a. w.

II. Nauczycieli przy jednoklasowych szkołach etatowych, 1. w Ceniowie, 2. Helenkowie, 3. Kurzanach, 4. Podwysokim, 5. Stryhańcach i 6 w Wybudowie. (Wszystkie z roczną płacą 300 złr. i wolnem mieszkaniem.)

B. W powiecie Podhajeckim.

I. Nauczyciela starszego przy czteroklasowej szkole etatowej w Podhajcach z roczną płacą 450 złr. a. w.

II. Nauczycieli przy jednoklasowych szkołach etatowych: 1. w Mużyłowie, 2 Siemikowcach, 3. Sokołowie, 4. Sosnowie, (wszystkie z roczną płacą 300 złr. i wolnem mieszkaniem, i 5. w Wiszniowczyku z roczną płacą 400 zł. i wolnem mieszkaniem.

Prawo prezentowania wykonują wszędzie Rady szkolne miejscowe.

Podania zaopatrzone w potrzebne świadectwa i udokumentowany wykaz służbowy należy wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej najpóźniej do końca stycznia 1885, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzeżanach.

Z Rady szkolnej okręgowej.

Brzeżany, dnia 26 listopada 1884.

Przewodniczący c. k. Starosta.

Upadłości.

L. 15848. (8100 1—3)

Na wniosek zarządcy masy konkursowej adw. dr. Wejdy i dłużnika konkursowego wyznacza się do tentowania ugody w sprawie konkursowej Juliana Windegga kupca w Sokalu, i ewentualnie do powzięcia uchwały co do ugody zaproponować się mającej, termin na 30 grudnia 1884, o godzinie 10 przed południem, w biurze c. k. sędziego powiatowego w Sokalu jako komisarza konkursowego, na który wszystkich wierzycieli konkursowych Juliana Windegga się wzywa.

Sokal, dnia 15go grudnia 1884

C. k. sędzia powiatowy
jako komisarz konkursowy.

Drdacki.

L. 27249. (8106)

Podaję do wiadomości ogółu wierzycieli masy konkursowej Mendla Einfelda, że do rozprawy nad zarzutami przeciw projektowi repartycyi masy, ze strony wierzycieli Berla Laufera i Sary Einfeld do l. 27248 i 27249/84: wniesionych, wyznaczam ponowny termin na dzień 31 grudnia 1884, o godz. 11 przed południem, w mojem biurze.

Lwów, dnia 10 grudnia 1884.

Komisarz konkursowy
C. k. radca sądu krajowego

Dr. Fr. Hofmokl.

L. 58971. (8067 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p p. położony majątek Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w likwidacyi.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu kraj. Bernaczkowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dra. Józefa Pająka wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 30 grudnia 1884 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnoj masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sadzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 15 lutego 1885 i podać ją na terminie na dzień 2 marca 1885 godzinę 9 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów, dnia 15 grudnia 1884.

Księgi gruntowe.

L. 19615. (8044 2—3)

W skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 24 lipca 1884 l. 12673, c. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej karty hipotecznej dla pola górniczego pod nazwą: „Emma“ w gminie Paczałtowice, powiecie Chrzanowskim położonego, na gruncie ornym Antoniego Wójcika istniejącego, na imię Zygmunta Schmeidlera z Krzeszowic zaintabulowanego, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowany za nową księgę górniczą poczynając od dnia 20 sierpnia 1884 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą górniczą objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej karty hipotecznej, c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podsławie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej księgi hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę kartę lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi tamże wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 28 czerwca 1886, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowa księga hipoteczna wstępuje było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 8 sierpnia 1884.

L. 19613. (7830 2—3)

W skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z 24 lipca 1884 l. 10875, c. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej karty hipotecznej dla przymiaru górniczego położonego między nadanemi polami górniczemi „Albrecht“ i „Albrecht II.“ w gminie Luszowice, powiatu Chrzanowskiego, Wielkiego Księstwa Krakowskiego, położonego na imię J. Ces. Wys. Arcyksięcia Albrechta zaintabulowanego, według ustawy krajowej z d. 20 marca 1874, l. 29 dz. ust. kraj. wygotowany za nową księgę górniczą, poczynając od dnia 20 sierpnia 1884, uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą górniczą objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej karty hipotecznej c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jaki bądź inny sposób nastąpić miała;

b. wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę kartę lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnion, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie, najdalej do dnia 30 czerwca 1886, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowa księga hipoteczna wstępuje było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, dnia 8 sierpnia 1884.

L. 16379. (6933 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych pod następującemi nazwami tabularnemi:

I. w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Świdrówka w gminie katastralnej Świdrówka.

Szczucin w gminie katastr. Szczucin.

Borki w gminie katastr. Borki.

W okręgu sądu powiat. w Dąbrowy:

Brzyście, Babicha, w gminie katastralnej Brzyście z miejscowością Babicha.

Chrząstów Dom. 41, pag. 311 i Dom. 167, pag. 128 i Chrząstówek Dom. 41, pag. 311 i Dom 167, pag. 136, w gminie katastralnej Chrząstów.

W okręgu sądu pow. w Mielcu.

Wolica Łukowa w gminie katastralnej Wolica Ługowa.

Sośnice w gminie katastr. Sośnice.

W okręgu sądu pow. w Ropczycach.

II. w okręgu sądu obwodow. w Rzeszowie:

Rudnik w gminie katastralnej Rudnik, w okręgu sądu powiatowego w Nisku.

Dąbrowa w gminie katastralnej Dąbrowa.

Niechóbrz w gminie katastralnej Niechobrz.

W okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Rzeszowie.

Zaczernie, Rosenbaumówka, w gminie katastralnej Zaczernie.

W okręgu sądu pow. w Głogowie.

III. w okręgu sądu obwod. w Nowym Sączu,

Łużna z przyległościami, Łużna górna Łużna dolna, Zaborówka, Pogwizdów, Wesołów, Lisiaki, Krzysztosiówka, Podlesie, Kaplice i Niżna, Dom. 37, pag. 72, Dom. 72, pag. 453 i Dom. 372, pag. 72, w jednem wspólnem ciele tabularnem zapisane, w obrębie gminy katastralnej Łużna.

W okręgu sądu powiatowego w Gorlicach.

Naszacowice przyległość do Starego Sącza Dom. 114, pag. 79 i Naszacowice Kolonija przyległośc do Starego Sącza Dom. 114, pag. 127, w gminie katastralnej Naszacowice.

Moszczanica niźnia, Moszczanica wyźnia, Morau Kolonija, w gminie katastralnej Moszczanica

W okręgu sądu pow. w Starym Sączu.

IV. w okręgu sądu obwod. w Wadowicach:

Lencze górne część Dom. 81, pag. 433, Lencze górne część Dom. 123. pag. 65, Lencze górne część Dom. 81, pag. 469, Gaworszczyzna Pająkowska czyli Ciapałówka i Wojciechowszczyzna, Lencze górne część Dom. 66, pag. 295, w gminie katastralnej Lencze górne.

W okręgu sądu pow. w Kalwaryi.

Dobro tabularne Skawce, w gminie katastralnej Skawce.

W okręgu sądu pow. miejsko-delegowanego w Wadowicach.

Jeleśnia w gminie katastralnej Jeleśnia, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu.

Inwałd w gminie katastralnej Inwałd, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 15 października 1884 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie wymienione pod I. w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II. w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod III. w sądzie obwodowym w Nowym Sączą, pod IV. w sądzie obwodowym w Wadowicach, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętych, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl § 3 ustawy z 25 lipca 1871 l 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa de wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają; a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I. do sądu obwodowego w Tarnowie, co do wykazów tabularnych ad II. w sądzie obwodowym w Rzeszowie, co do wykazów tabularnych ad III. w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, co do wykazów tabularnych ad IV. w sądzie obwodowym w Wadowicach najdalej do dnia 15 listopada 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się majace prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 3 września 1884.

L. 113. (8102)

Arkusze posiadania wraz z aktami założenia księgi gruntowej dla gminy kat. „Rycerki dolnej“, w okręgu sądowym Milówka położonej, wykłada się w biurze komisyi hipotecznej do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty wnosić można do dnia 27 grudnia 1884.

C. k. komisya hipoteczna
Żywiec, 14 grudnia 1884.

L. 15970. (6803 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych następujących:

Grabno, Biskupice z miejscowością Domosławice, Ruda, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Porąbka uszewska, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Liszki, Rybna, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Kołaczyce z miejscowością Kluczowa, Biezdziedza, Harklowa, w okręgu sądu pow. w Jaśle;

Broniszów, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Ostrówek, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Styków, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie,

Kasina wielka, dawniej w okręgu sądu powiatowego w Limanowej, obecnie zaś w okręgu sądu powiatowego w Mszanie dolnej;

Męcina wielka, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicaah;

Moszczanica, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Gronków, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Kamianna, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie położonych. według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. u. kr. wygotowane za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 15 października 1884 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okregu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej. jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowei tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 15 listopada 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych, a niezaprzeczonycq w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z poniesionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 28 sierpnia 1884.

Doniesienia prywatne

Ściereczki

do prochu szkła i porcelany. z płótna galicyjskiego. Tuzin zł. 2.40, cienkie 3.60. z kolorowemi brzegami tuzin zł. 2.80, 3.40 i złr. 4, z kolorowemi brzegami i napisami do szkła do porcelany, tuzin złr 5.40.

JEDWABNE SZARE DO PROCHU, tuzin złr. 2.16 i 3.96.

MAGLOWNIKI po 70 i 80 ct.

SIENNIKI szare płócienne po złr. 2. drelichowe w pasy kolorowe po złr. 2 40, 2.70. 2.80, 3 i 3.50, poleca

Magazyn
MARKIEWICZA
we Lwowie, plac Maryacki l. 10.
(5946 13—?)

(8068)

C. k. generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.

Ogłoszenie.

Ruch na linii **Żywiec, Zabłocie, Nowy-Sącz,** galicyjskiej kolei transwersalnej, ze stacyami, a względnie przystankami. Fridrichshüte, Jeleśnia, Hucisko, Lachowice, Sucha, Maków, Jordanów, Habówka, Zaryte, Mszana dolna, Kasina wielka, Limanowa, Pisarzowa, Mecina, Marcinkowice i Nowy - Sącz miasto (przystanek) będzie **otwarty dnia 16 grudnia 1884**. Stacye Osielec, Dobra i Tymbark, tudzież przystanek Rabka, pozostają aż do dalszego zarządzenia zamknięte.

Wiedeń, w grudniu 1884.

C. k. generalna Dyrekcya austr. kolei państwa.
Czedik.

WYKAZ LISTÓW ZASTAWNYCH

Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie, wylosowanych przy trzynastem zwyczajnem losowaniu w obecności c. k. Komisarza rządowego, c. k. Notaryusza i Komisyi z grona Rady nadzorczej, odbytem dnia 29 listopada 1884 r.

$5^1/_2$ prc. Listy zastawne na monetę srebrną

Ser. I à 5000 Nr. 22.
Ser II à 1000 Nr. 7, 24. 53, 64, 65, 98, 114, 130, 153.
Ser. III. à 100 Nr. 24, 30 67, 101, 105, 127, 248, 261, 281, 287.

6prc. listy zastawne na walutę bankową:

Lit. A. Ser. I à 5000. Nr. 25, 74 75, 81.
Lit. A. Ser. II à 1000.

Nr. 17, 31, 71, 74, 230, 244, 289, 294, 323. 341, 443, 453, 459, 466, 502, 517, 598, 610. 614, 654, 666, 709 745, 760, 805, 831, 905, 934, 946, 948, 960, 984, 985, 1037, 1044, 1064, 1068, 1072, 1083, 1085, 1096, 1101, 1176, 1258, 1288, 1337, 1342, 1346, 1377, 1382, 1444, 1547, 1673, 1695, 1746, 1835, 1841, 1848, 1880, 1922, 1943, 1945, 1950, 1964, 1981.

Lit. A. Ser. III à 100.

Nr. 134, 158, 165 176, 254 278, 345. 370, 391, 407, 415, 450, 462, 512, 569, 606, 616, 688, 704, 730, 731, 751, 775, 789, 792, 871, 875, 921, 924, 949 954, 969, 1021, 1041, 1054, 1106, 1114, 1130, 1159, 1168, 1169, 1171, 1196, 1210, 1231, 1251, 1322 1333, 1412, 1622, 1643, 1677, 1707, 1721, 1728, 1730, 1744, 1745, 1757, 1797. 1850, 1857, 1868, 2023, 2039, 2080, 2091, 2126, 2201, 2333 2353, 2369, 2535, 2547, 2601, 2644, 2747, 2756, 2780, 2820, 2849, 2869, 2903, 2965, 3112. 3236, 3274, 3362, 3393, 3477, 3501, 3515, 3575. 3603, 3629, 3704. 3720, 3738, 3841, 4027.

Lit. B. Ser. I à 5000 Nr. 8, 36 39.
Lit. B. Ser. II à 1000.

Nr. 2, 8, 10, 21, 28, 32, 35. 42, 50, 51, 58, 63, 83, 86. 87, 91, 95. 97, 100, 104, 107, 109, 115 124, 139, 141, 145, 149. 152, 159, 171 175, 177, 181, 185, 188, 189, 193, 203, 209, 215, 227, 231, 232, 236 245, 246 248, 256, 257, 259 263, 267, 269, 273, 275, 290 294, 297, 302 319, 323, 327, 328, 331, 334, 341, 346, 351, 356, 361, 362, 365, 370, 372 373, 380, 392, 398, 403, 407, 412, 413, 416, 422, 425, 427, 432, 433, 437, 440, 461, 466, 471, 472, 474, 475. 481, 484, 493, 393, 499, 505, 512, 522, 523, 527, 537, 539, 541, 555, 573. 576, 579, 582, 585, 587, 592, 594, 596.

Lit. B. Serya III à 100.

Nr. 13 35, 45, 51, 52, 62. 85, 89, 121, 123, 126, 129, 156, 174, 186, 192, 197, 210, 226, 228, 232, 243, 273, 304, 333, 357, 364, 365, 369, 373, 374, 382, 387, 397, 413, 421, 443. 450, 468, 495, 549, 582, 583, 638 643, 663, 665, 669, 686, 690.

W myśl statutów wylosowane Listy zastawne płatne są w imiennej wartości w kasach Zakładu Kredytowego w trzy miesiące po wylosowaniu a mianowicie z dniem 1 marca 1885 roku; z tym też dniem ustaje oprocentowanie powyższych Listów.

Nadto pozostają w obiegu z uprzednich losowań:

$5^1/_2$% listy zastawne na monetę srebrną:

Ser. III. Nr. 1, 3. (7729)

6% listy zastawne na walutę bankową:

Lit. A. Ser. II Nr. 45, 442, 499, 589. 628, 974, 1063, 1083 1110, 1141, 1262, 1347, 1475

„ „ Ser. III. Nr. 7, 61, 141, 213, 354, 580, 630, 671, 703, 759, 882, 1072, 1155, 1274, 1301, 1332, 1401, 1472, 1509, 1520, 1550, 2105, 2217, 2229, 2429, 2434, 2487, 2519, 2520, 2527, 2704, 3057, 3115

Lit. B. Ser. I. Nr. 38, 40

„ „ Ser. II. Nr. 18, 30. 48, 102, 110, 113, 116. 154, 218, 268, 360, 364 448, 456, 564.

„ „ Ser. III Nr. 1, 3, 31 101, 229, 230. 238, 240, 241, 243. 244, 254, 359, 262, 263, 272, 284, 286, 295, 296, 298, 305, 310, 311, 316, 322. 323, 324, 327 335, 352, 368, 383, 392, 393, 394, 418, 422, 423. 425, 429, 431, 439, 440, 445, 454. 485, 493, 578, 585, 662, 672, 675, 678, 685, 688.

7% listy dłużne:

Ser. I. à 1000.

Nr 15030, 15182, 15220, 15221, 15255, 15382, 15425. 15448, 15477, 15508, 15559, 15582, 15736, 15747. 15790, 15852, 15872, 15873, 15875, 15915.

Ser. II. á 100.

Nr. 10055, 10149, 10167, 10168, 10224, 10228, 10277, 10337, 10339, 10361, 10367, 10396, 10399 10419, 10423, 10431, 10432. 10434, 10439, 10469, 10481, 10485, 10498, 10519, 10532, 10533. 10547, 10570, 10638. 10644, 10677, 10701, 10759, 10760, 10761, 10771 10780, 10785, 10788, 10796, 10822, 10837, 10867, 10942, 10975. 11010, 11025, 11026, 11027, 11060, 11171, 11231, 11235, 11320, 11325, 11336, 11427, 11440, 11457, 11472, 11491, 11510, 11521, 11523, 11550, 11551, 11552, 11617, 11765, 11768, 11789, 11801, 11816, 11822 11823, 11829, 11833, 11894, 11906, 11927, 11934, 11948, 11983, 12036, 12041, 12043, 12048, 12056, 12057.

Ser. III à 50.

Nr 22, 38, 143, 144, 145, 156, 164, 167, 191, 194 196 240, 303, 307, 315, 320. 324, 326, 329, 351, 352, 353, 363, 364, 371, 372, 380, 388, 408, 619, 624, 625, 627. 630, 632, 638, 655, 691, 709, 714, 729, 758, 759, 760, 762, 766, 770.

Kraków, dnia 29 listopada 1884 r.

Dyrekcya.

L. 27.405|V. Towarzystwo c. k. uprzyw. (8107 1—2)

kolei żelaz. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej

Dostawa rozmaitych materyałów.

Na rok 1885 rozpisuje się za ofertami dostawa cementu, wapna cementowego, cegły ogniotrwałej, węgla kuźniczego i koksu, tudzież wyrobów żelaznych, stalowych, metalowych, tkackich, wełnianych, powroźniczych, szczotkarskich, kauczukowych, skórzanych i szklannych, wreszcie tapet, wosku, stoczków woskowych, pochodni smołowych, tłuszczów, pokostów, barwników, i innych wytworów chemicznych.

Oferty należycie osteplowane, opieczętowane i zaopatrzone w napis „oferta na dostawę rozmaitych materyałów“ **należy wnieść najdalej do 3 stycznia r. 1885 godziny 11tej przed południem** u zarządu głównego w Wiedniu (I. Elisabethstrasse 9) komitetu zarządzającego w Bukareszcie (Strada Scaunele 49) albo dyrekcyi ruchu we Lwowie lub Jassach, równocześnie zaś, jednak oddzielnie, uiścić przy kasie jednego zwyż wymienionych miejsc wadyum w wysokości prc. wartości ofiarowanej dostawy.

Bliższe postanowienia licytacyjne, wykazy dostawić się mających materyałów, jakoteż warunki dostawcze, mogą być przejrzane i otrzymane w zarządach materyałów w Wiedniu, Bukareszcie, Lwowie i Jassach, lub też za uiszczeniem należytości pocztowej, przesłane na wskazane miejsce.

Wiedeń, w Grudniu 1884 roku.

RADA ZAWIADOWCZA.

APTEKA w Uhnowie jest zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość u właściciela K Borzemskiego. [8127 1—3]

Kandydata notaryalnego

rutynowanego, poszukuje notaryusz w Medenicach. Panowie kandydaci z praktyką sądową lub adwokacką otrzymają pierwszeństwo. (8069 2—3)

Karol Bałłaban

we Lwowie

poleca:

owoce Tyrolskie

po nadzwyczaj tanich cenach:

Tak zwane beczkowe.
Rozmarynki i Edelrothe 1 kilo 36 ct.
sztuka 4 cnt.
Rozmarynki sztuka 6 cnt.
Edelrothe sztuka 6 cnt.
Rozmarynki duże sztuka 12 cnt.
Tyrolskie rynety złote sztuka 5 ct. i 10 cnt.
Tyrolskie rynety skórzanne sztuka 5 ct,
Gruszki tyrolskie duże sztuka 12 ct.
Gruszki tyrolskie mniejsze sztuka 6 ct.
Kalafiory włoskie 1 kilo 48 centów,
(8112 1—3)

Kasy ogniotrwałe z amerykańskiemi zamkami i zasuwami (Pasquillriegel) elegancko i wybornie wykonane, takie, jaką dostarczyłem dla magistratu lwowskiego, sprzedaję najtaniej. Simon Degen ul. Wałowa l. 19.
8 83 1— 6
(8103 1—3

Antoni Dębski

w Dębowcu,

poleca swoje **wyroby płócienne** czysto lniane, oraz stołowe nakrycia, ktore były odszczególnione na wystawie we Lwowie i Przemyślu.

Produkta powyższe płócienne sprzedaje się po bardzo niskich cenach.

Próbki na żądanie franco.

Obwieszczenie.

L. 1715. (8089)

W myśl. §. 30 ust. o repr. pow. czyni się wiadomo, iż budżet Rady powiatowej Stanisławowskiej na r. 1885 został złożony w biurze Wydziału powiatowego, do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.

Wydział powiatowy,
Stanisławów, 11 grudnia 1884.

L. 997. (8088)

Obwieszczenie.

W myśl. §. 30 ust. o repr. pow. podaje się do powszechnej wiadomości, iż ułożony na rok 1885, budżet reprezentacyi powiatowej złożony jest od dnia dzisiejszego w kancelaryi Wydziału powiatowego do wolnego przejrzenia dla upodatkowanych.

Z Wydziału powiatowego.
Nadwórna, 12 grudnia 1884.

Mandyczewski.
Prezes.

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet"

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r. b. szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

L 162., [8058 3—3]

Konkurs.

Na jedno miejsce funduszowe w Zakładzie sierot u św. Kazimierza we Lwowie dla dziewcząt, które bądź to oboje rodziców, bądź jedno z nich utraciły i znajdują się w wieku między 7mym a 12tym rokiem życia.

Podania zaopatrzone w świadectwo chrztu metrykę śmierci ojca lub matki, ewentualnie obojga ubóstwa, zdrowia i szczepienia ospy, należy wnosić do komisyi Instytutu ubogich chrześcian w pałacu Arcybiskupstwa łać. we Lwowie, najdalej do końca stycznia 1885.

Ekspedytor pocztowy i telegrafista z kilkunasto letnią praktyką poszukuje umieszczenia za wynagrodzeniem pieniężnem. — Łaskawe zgłoszenia pod **H. S. w Pilźnie.** (8090 2—3)

Handel
Karola Klimowicza

Lwów, ulica wałowa liczba 11

poleca:

Cukier najl. w głowie	za 1 kilo	—.38
„ najl, na wagę	„	—.40
„ najl. w kostkach	„	—.44
„ najl. w mączce	„	—.42
„ w mączce grubsza	„	—.40
Migdały wybierane	„	1.24
Rodzynki sułtańskie	„	—.72
Rodzynki duże Eleme	„	—.68
Rodzynki małe czarne	„	—.56
Daktele do ciast	„	—.84
Daktele Marokańskie	„	2.40
Figi sułtańskie	„	—.84
„ wiankowe.	„	—.40
Orzechy włoskie	„	—.40
„ tureckie	„	—.64
„ tłuczone	„	—.—
Śliwki węgierskie	„	—.40
Powidła węgierskie	„	— 30
Marony włoskie duże	„	—.36
Cykata duża	„	1.80
Kalafiory włoskie co dziennie świeże	„	—.56

Kawy zbioru tegorocznego w 11 gatunkach 1 złr. 28 do 2 złr. 8 cnt. za 1 kilo. Przy odbiorze $4^3/_4$ kil opłacam porto do każdej stacyi pocztowej w kraju.

Zamuwienia z prowincyi uskuteczniają się najstaranniej odwrotnie.

(7940 4—?)

Najprzedniejsze jabłka stołowe

konserwujące się przez zimę, polecamy:

przy odbiorze	5	kilo	po	20 ct.
„ „	50	„	po	18 ct.
„ „	300	„	po	15 ct.

koleją z Budapesztu. [6783 2 20]

Opakowanie policzamy po własnej cenie.

Przy zamówieniach prosimy o zaspokojenie połowy ceny towaru, a reszta za pobraniemi. Przy całych ładunkach wagonowych cena według umowy.

Brüder Lenz
Petöfi-Platz. Budapest.

Węgierskiego klubu jeżdzieckiego

Losy „Kincsem"

po 1 złr. w. a.

ciągnienie d. 20 lutego 1885.

Ilość losów wygranych 10.000

mianowicie 1 na 50.000 złr. w. a.
1 „ 20.000 „
1 „ 10,000 „
1 „ 5.000 „
1 „ 3.000 „
2 po 2.000 „
3 „ 1.000 „
i t. d.

Losy są do nabycia **w Administracyi „Gazety Lwowskiej"**. — Na prowincyę za przesłaniem kwoty **1 zł. 15 ct.**, z których 15 ct. przypada na porto i rekomendacyę przesyłki.

L. 8346. (8064 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 27821 złr. 43 ct. a. w. listami zastawnemi, z większej sumy 30.100 złr. na hipotekę dóbr Niecew i Lipnica z przyległ. Widomia i Pustki w powiecie Grybowskim położonych, p. Antoniego Wejdy własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1883 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem ażeby w przeciągu 6 miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, 12 grudnia 1884.

Sześć medali zasługi i dyplom uznania!

za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe.

Mydło higieniczne.

Żadne inne mydło nie posiada tych zalet zbawiennych, jak mydło higieniczne, wybiela twarz i ręce, chroni od opalenia, wydelikatnia, wygładza opierzchnięcie i nadaje cerze świeżość. — Cena 50 ct.

PUDR HIGIENICZNY,

Jestto najlepszy pudr do twarzy, jaki kiedykolwiek istniał, kto tylko raz go użyje, przekona się o jego dobroci i nie zechce używać innego. Przylega do twarzy niewidzialnie, chłodzi i nadaje cerze naturalną białość i zapobiega tworzeniu się wyprysków skóry. — Pudełka po 30, 50 ct., z łabędzikiem 1 złr.

WODA LILIOWA.

Od najdawniejszych lat jest najdoskonalszym środkiem do upiększenia twarzy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje kolor młodości i świeżości. — Cena 1 złr. 50 ct.

WODA POZIOMKOWA DO MYCIA TWARZY.

Zamiast zwykłej wody, która jak wiadomo zawiera wiele wapna; przez co skóra staje się szorstką, grubą i traci tę piękną przejrzystość. — Flaszka $^3/_4$ litra 25 ct.

Jan Ihnatowicz,

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, ul. Kopernika l. 3.

Składy własne: 1) Hotel Europejski. 2) Ulica Halicka, róg ulicy Wałowej.
Filia w KRAKOWIE, Sukiennice l. 20.

(7525 4—?)

Księgarnia Polska
A. D. BARTOSZEWICZA

Lwów, 14. — Plac Halicki, 14,

poleca swoje najnowsze wydawnictwa:

Karola Darwina „Pochodzenie człowieka" i „Dobór płciowy", przekład z najnowszego wydania angielskiego, przez L. Masłowskiego. 3 tomy ozdobne przeszło stu rycinami. Cena zniżona z 12 złr. na **6** złr w oprawie w płótno angielskie 7 złr., pojedyncze tomy po 2 złr.

Ks. Piotra Skargi „Żywoty świętych" starego i nowego zakonu na każdy dzień w roku. Wydanie dwudzieste piąte według oryginału bez żadnych dodatków i opuszczeń, czem się różni od wszystkich innych wydań pośmiertnych, 2 tomy in 4to 160 arkuszy druku. Cena **5** złr. w oprawie w płótno angielskie **7** złr.

Historya powstania narodu polskiego w 1863 i 1864 r. według źródeł polskich, moskiewskich, not dyplomatycznych, dokumentów itp.; 2 tomy **5** złr., w oprawie w płótno angielskie **6** złr.

Ostatnie lata dziejów powszechnych ze szczególnem uwzględnieniem wypadków zaszłych na ziemiach polskich od 1846 r. do dni dzisiejszych. Wydanie drugie przejrzane i powiększone. Cena złr. **2.50** W oprawie w płótno angielskie złr. **3.30.**

Jeż T. T. „Sprawa ruska w Galicyi", powieść, wyd. tanie 80 ct

Nakładem tejże księgarni wychodzi stale „Biblioteka Mrówki", najtańsze wydawnictwo celniejszych utworów literatury polskiej i przekłady obcych. Dotąd wyszło 189 tomików. Każde dzieło sprzedaje się oddzielnie. Katalogi wysyłają się na żadanie franco.

Taż księgarnia posiada zawsze na składzie wszystkie **nowości, nuty, globusy, mapy, książki szkolne, książki do nabożeństwa** i największy wybór książek **dla wieku dziecinnego i dla młodzieży** — oraz dostarcza wszystkie **pisma peryodyczne** po cenach najniższych. Wysyłka odwrotną pocztą.

Tamże wielki zbiór książek po cenach zniżonych.

Zamówienia należy adresować:

Księgarnia Polska we Lwowie.

[7139 4—6]

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

4 proccentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.
$4^1/_2$ „ „ „ 60 „

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (6300 23-?)

L. 4465. (8117 1—3)

C. k. austr. koleje państwowe.

Otwarcie

ruchu na linii SUCHA-SKAWINA.

Linia: Sucha-Skawina galicyjskiej kolei transwersalnej ze stacyami: Skawce, Stryszów, Stronie, Kalwarya, Lencze i Radziszów, będzie oddaną do publicznego użytku dla przewozu osób, pakunków, towarów i przesyłek pospiesznych **dnia 22 grudnia 1884.**

Wiedeń w grudniu 1884.

C. k. jeneralna Dyrekcya austr. kolei państwowych.

Czedik.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska, l. 6.

Założony w roku 1845.

Kufelki okute z nakrywkami do PIWA,

mierzące $^{1}/_{4}$ litra, $^{3}/_{10}$ lia, $^{1}/_{2}$ irlitra, $^{3}/_{4}$ litra.

Ze szkła kryształowego

sztuka po 90 cnt., 1 złr., 1 złr. 20 cnt., 1 zł. 50 cnt., 2 złr., 2 zł. 50 ct. 3 zł., 5 zł. i wyżej.

Czasopisma dla ludu

„Nowiny“ i „Chata“

wychodzące we Lwowie

raz na tydzień naprzemian,

są najtańszemi z tego rodzaju pisemek, w kraju naszym wychodzących.

Na korzyść tych pisemek przemawia już choćby i ta okoliczność, że z rokiem przyszłym rozpoczynają one **szesnasty rok** swego istnienia.

Słowa uznania, pochwały i zachęty, wypowiedziane o **„Nowinach“ i „Chacie“** przez osoby, zajmujące wysokie, tak duchowne jak i świeckie stanowiska w społeczeństwie naszem, są nam rękojmią, że dalej też, idąc tą samą co dotąd drogą, pisma te, przy dobrej woli naszych prenumeratorów utrzymamy i rozwiniemy na pożytek naszych czytelników.

Cena prenumeraty „Nowin i Chaty“ tylko **2** złr. **50** ct.

Ci, którzy tę prenumeratę złożą z góry, otrzymają **kalendarz „Chaty“** na rok 1885 bezpłatnie.

Wydawnictwo

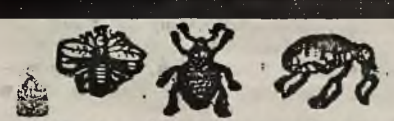
„Nowin“ i „Chaty“

plac Bernardyński l. 7 we Lwowie.

(7772 5--8)

Agronom

z księstwa Poznańskiego obeznany gruntownie z gospodarstwem, dobrze polecony, poszukuje miejsca rządcy zaraz albo od Nowego roku. Listy upraszam pod literami **A. R, O. Czarnków,** księstwo Poznańskie, poste restante. [8059 2—3]



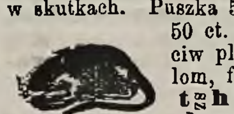
Bezzwłoczne wytępienie

wszelkich owadów

pod gwarancyą skuteczności.

BLATTOLYTH,

jedyny środek do wytępienia szwabów, russów, chrząszczy, mrówek etc., niedościgniety dotąd w skutkach. Puszka 50 ct. Patent. rozpylacz 50 ct. **NEKROLIN** przeciw pluskwom, pchłom i mulom, flaszka 50 cnt. **Murotgh** środek do wytępienia zlyurów i myszy. Nie jest trucizną i wytępia tylko szczury i myszy. Paczka 50 ct. Niżej 1 złr. nie przesyła się towaru. — Nabyć można w wielu aptekach i handlach. (7941 2—4)



E. SOXHLET

w Retz, (Dolna Austrya).

Na święta!

WINO hegelayskie

wybornego smaku

po 60 centów za butelkę poleca:

Handel Karola Klimowicza

LWÓW, ulica wałowa 11.

(8110 1—5)

Bieliznę gotową

dla dam, panów i dzieci jako najpraktyczniejsze podarki na Gwiazdkę i Nowy rok.

[7999 3—?] **polecają:**

M. BEYER i Spółka

we Lwowie

ulica Karola Ludwika l. 1.

Auskultant

z egzaminem sędziowskim i przeszło siedmioletnią praktyką sądową, poszukuje umieszczenia w biurze notaryalnem pod nader przystępnemi warunkami.

Bliższej informacyi udzieli „Wielmożny dr. **Władysław Jahl** adwokat w Jarosławiu“. (7991 3—3)



Tadeusz Okornicki

MAGAZYN

porcelany i szkła

we Lwowie, ul. Halicka l. 4

poleca

kompletne **serwisy stołowe** do herbaty i do umywalni ze stolikami żelaznemi, w wielkim wyborze. w najnowszych fasonach i deseniach, a po rzeczywiście **niskich cenach,** posyłam na prowincyę pocztą lub koleją, na żądanie mogę posłać wzory serwisów do wyboru, przy większym odbiorze nie liczę nic za opakowanie, a ręczę za możliwą szkodę w drodze. (7913 3—8)

1000 Bombonierek

do ubrania

Bożego drzewka.

Lichtarzyki brylantowane,

złote nici, kulki szklanne,

aniołki, gwiazdy

sztuka od 2 cnt. do 25.

Sortymenta na drzewko po 2 do 5 zł.

POLECA MAGAZYN

Henryka Müllera ul. **Halicka l. 6.**

we LWOWIE.

Łaskawe zlecenia z prowincyi załatwiam odwrotną pocztą.

(8111 1—5)



Pracownia i Skład

GOTOWYCH SUKIEN MĘSKICH Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię. zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **jesienne i zimowe**, po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męskie, jak, że można nabyć cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 cnt. i wyżej.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyi akuratnie i po umiarkowanych cenach [6593 19—?]



Garnitury zimowe począwszy od 16 złr. i wyżej.

---

60 wysokich odszczególnień.

Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego 1 flaszka 65 cent.	**Jana Hoffa skoncentrowany ekstrakt słodowy** 1 flakon 1 zł. 12 ct, mały flakon 70 ct.
Jana Hoffa cukierki piersiowe z słodu po 60, 30, 15 i 10 ct., **prawdziwe tylko w niebieskich torebkach.**	**Jana Hoffa czekolada zdrowia z ekstraktu słodowego** $^{1}/_{2}$ kilo I. 2 złr. 40 ct., II. 1 złr. 60 ct. $^{1}/_{4}$ kilo I. 1 złr. 30 ct., II. 90 ct.

Pomoc na cierpienia piersi

Do Pana

Jana Hoffa,

wynalazcy i twórcy słodowych preparatów c. k. nadwornego dostawcy wielu panujących w Europie etc. etc.

Wiedeń, I. Graben, Bräunerstrasse 8.

W. P. Widząc że pańskie sławne Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego w cierpieniach piersi najlepszy skutek wywiera, to upraszam o 30 flaszek tegoż za pobraniem kolejowem. Tryest. via S. Giacomo 4, 14 maja 1882 Antoni Struchel

Urzędowe sprawozdanie lecznicze.

Petersburg. Cesarstwo rossyjskie główny Spital. Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstratku słodowego i czekolada zdrowia z słodu zrobiły nadzwyczaj korzystny wynik. Działalność lecznicza była nadzwyczaj szybka.

Dr. Siminowski, starszy lekarz. (5950 1—5)

Składy w Galicyi: Lwów Z. Rucker, J. Beiser, P. Mikolasch, H. Blumenfeld apt., Karol Bałłaban, K. Krzyżanowski, J. Pieppes, A. Kochanowski, apt., K. Klimowicz; Biała E. Keler, A. Blumenthal apt.; Bochnia J. Michnik; Borszczów M, Niemczewski, apt.; Brody wszyscy aptekarze; Brzeżany J. Durst, apt.; Buczacz Kerzel & Jeżewski; Czortków L. Noss, apt.; Dolina Traunfellner, apt.; Drohobycz J. Aichmüller, apt.; Gorlice J. Birn; Gródek A. Lippus; Grzymałów J. Goldberg; Husiatyn C. Piekarski, apt.; Jarosław Rohm, Wisłocki, apt., S. Ellenborg; Jasło K. Wiszniewski, Jan Janiger; Kraków J. Trauczyński, Redyk, apt.; Kołomyja Sidorowicz, Stenzl apt.; Kossów St. Bursa, apt., Krystynopol F. Ormezowski, apt.; Monasterzyska L. Zarski. apt.; Nowy Sącz Filipek, Jakubowski, apt., J. Grossbard; Podgórze J. Skakalski, apt.; Podhajce Karzikiewicz, apt.; Podwołoczyska G. Morawetz; Przemyśl M. Krug, J. Maszewski, L. Nahlik, apt.; Rzeszów Karpiński apt., Schaitter. E. G. Neugebauer, J. Blumenberg; Sambor Aleksiewicz apt., Maresch, apt.; Sanok Rymczarski; Sokal J. Wysoczański, apt.; Stanisławów J. Macura, A. Sidorowicz, apt.; Tarnopol F. Jamrogiewicz, H. Kahane apt.; Tarnów W. Müldner et C.; Zaleszczyki St. Szymonowicz, apt.; Złoczów Józef Gold; Czerniowce Leon Bełdowicz. Erben, J. Golichowski, Krzyżanowski, apt., Ign. Schnirch, A. Bayer. W Jaśle T. W. Braglewicz.

Założono 1847 w Wiedniu i Budapeszcie 1861.

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATARY

KATARY piersi i osłabienie piersiowe, **SUCHOTY, Astmy**

Leczą się szybko i z pewnym skutkiem przez użycie

KROPEL LIWOŃSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)

Z Kreozotu drzewa bukowego, Smoły Norwegskiej i Balsamu Tolutańskiego

Pa TROUETTE-PERRET

Jest to środek niezawodny, leczący **radykalnie** wszelkie słabości **organów oddechowych,** zalecany przez znakomitości lekarskie jako jedynie skuteczny. Jedyny który nie tylko nie utrudza żołądka. ale go jeszcze wzmacnia i obudza apetyt. Dwie krople rano i wieczorem wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165 ulica Saint-Antoine, w PARYŻU, i w głównych aptekach.

Dla uniknienia fałszerstw wymagać należy *Stempel francuskiego Rządu* na każdym flakonie

Dostać można we Lwowie w aptekach Pp. Mikolascha i Krzyżanowskiego. W Czerniowcach w aptece Golichowskiego. 9 6



Tylko z najszlachetniejszych gatunków **CACAO** i czystego cukru wyrabiana, nadzwyczaj pożywna bardzo miałko utarta, w nowo sprowadzonych francuskich maszynach granitowych najnowszej konstrukcyi, jakich dotąd jeszcze nikt w Galicyi nie posiadał.

$^{1}/_{2}$ **kilo czekolady:**

kuchennej	złr.	—.60
Santé zdrowia	„	—.80
homeopatycznej	„	1.20
wanilowej	„	1.—
wanilowej	„	1.20
książęcej	„	1.50
królewskiej	„	2.—
Cacao w proszku	„	1.40
czekolady w proszku	„	1.—

$^{1}/_{2}$ **kilo** najlepszych **cukrów deserowych** jako to: pomadki, czekoladki, owoce, marcepaniki i t. d. w ogromnym wyborze złr. 1.20 cnt.

$^{1}/_{2}$ kilo **karmelków** mieszanych 75 cnt.

Wielki skład eleganckich kartoników z cukrami po cnt. 30, 40 i wyżej.

Zamówienia wysyła się odwrotną pocztą za pobraniem.

Znakomite powodzenie i ogólne uznanie, jakie sobie zjednały wyż wymienione towary, są najlepszą rękojmią, że zakład ten, tylko w najlepszym gatunku i po najniższych cenach towar swój sprzedaje. 7741 2—4

Pod zaręczeniem długoletniej trwałości.

Wyroby ze srebra chińskiego

a szczególnie naczynie stołowe, pochodzące **z najsłynniejszej c. k. uprzyw. fabryki towarów kruszcowych w BERNDORF,** sprzedaje po **cenach fabrycznych**

MAGAZYN

G. A. CHRISTIANA

we Lwowie, ulica Hetmańska liczba 2.

[7890 3 3]

Z drukarni W. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uj

Kraków